

KURIER Wileński

SOBOTA, 18 WRZEŚNIA 1993 R.
Nr 182 (12206)



Oświadczenie prezydenta Republiki Litewskiej

WILNO, 17 września (ELTA). Wczoraj kilkudziesięciu ochotników z Ochotniczej Służby Ochrony Kraju brutalnie łamiąc prawo Republiki Litewskiej samowolnie opuścili miejsce służby zabierając broń. Takie działania nie mogą być tolerowane, niezależnie od przyczyn i motywów takiego postępowania. Akceptuję oświad-

czenie ośmiu partii politycznych, że te działania szkodzą interesom państwa litewskiego, międzynarodowemu prestiżowi i bezpieczeństwu państwa. Po upływie zaledwie kilku tygodni od tego, jak Litwę opuściły obce wojska, chcę przypomnieć, że ochotnicy mają służyć umacnianiu państwa i jego ochronie, nie zaś destabi-

lizacji jego sytuacji. Wszystkie problemy powinny być rozstrzygane w myśl Konstytucji państwa i jej ustaw.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Ochrony Kraju mają się zatroszczyć, aby we wszystkich przypadkach i konkretnie w tym zapewnnić porządek publiczny, spokój i bez-

pieczeństwo obywateli. Jako prezydent republiki wierzę, że ochotnicza służba ochrony kraju wierna przysiędze Republice Litewskiej, strzegąc jej niepodległości oraz zgody mieszkańców Litwy, pojmie swą odpowiedzialność oraz obowiązek wobec ojczyzny.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

17 września

Zjazd spółdzielców

WILNO (ELTA). 17 września w gmachu Teatru Opery i Baletu rozpoczął się 13 zjazd Spółdzielczości Spożywców Litwy. Przybyło ponad 500 delegatów. Wśród gości zjazdu są prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas, przewodniczący niektórych komitetów sejmowych, ministrowie, kierownicy innych resortów, Algirdas Brazauskas wygłosił przemówienie powitane.

Sprawozdanie zarządu Spółdzielczości Spożywców Litwy wygłosił jego przewodniczący Petras Simankas. Zjazd ma uchwalić wzorcowy statut tej organizacji, zatwierdzić program działalności spółdzielczości oraz inne dokumenty regulujące jej działalność, wybrać władze naczelne.

Bunt wśród ochotników

GRUPA UZBROJONYCH OSÓB SAMOWOLNIE OPUŚCIA MIEJSCA STACJONOWANIA JEDNOSTKI OSOK W KOWNIE

Oddział uzbrojonych osób kierowany przez J. Maaskvytę, młodszego lejtnanta kowieńskiej drużyny Ochotniczej Służby Ochrony Kraju samowolnie opuścił miejsce stacjonowania. Niektóre mass media poinformowały, że kowieńska prokuratura ma wypracować przeciwko J. Maaskvytę sprawę karną za przekroczenie pełnomocnictw służbowych, którego miał dokonać 10 września w czwartu kierowany przez niego oddział.

wcielenia w życie ich rozważań". Wczoraj przed dziennikarzami wystąpił członek komisji, posełowie Nikolajus Medvedievas, Saulius Pečiulinas oraz Ignacas Uzdavynas.

N. Medvedievas zaapelował do prasy o wstrzymanie się od komentarzy wydarzeń. Powiedział, że dąży się do tego, by sytuacja nie doprowadziła do straty przez Litwę jej image, lecz odwrotnie: podniosła jej opinię ilustrując, jak można w sposób cywilizowany rozwiązać konflikt. N. Medvedievas zauważył, że w wielu krajach, które uwoiliły się od systemu totalitarnego, przebieg wydarzeń jest podobny.

Sejmowa komisja przedstawiła zbuntowanym ochotnikom listę osób, które brały udział w procesie negocjacji - ochotnicy sami wybrali odpowiedniego kandydata i wyznacza do negocjacji swoich reprezentantów. N. Medvedievas dodał, że za plecami grupy osób, które opuściły jednostkę, a osoby te są młode, mają gorące głowy, prawdopodobnie stają się siłą, które „im szepczą do ucha”.

Z kolei poseł Saulius Pečiulinas powiedział, że komisja sejmowa i „ministerstwa silowe”: MSW, MOK, służba bezpieczeństwa uzgodniły stanowisko, że będą występować się działają siłowych. „W naszej sytuacji musimy działać niestandardowo” - powiedział S. Pečiulinas. Jego zdaniem, nie można dopuścić do „wyjaśniania sytuacji”, a potem dopiero do wyjaśnień wzajemnych.

Do Kowna udał się wiceminister ochrony kraju, naczelnik sztabu OSOK J. Gečas. Gdy piszę te słowa, minister ochrony kraju A. Butkevicius znajduje się w Turcji i szuka sposobu co rychlejszego powrotu do Litwy.

Grupa uzbrojonych ochotników OSOK ma opublikować swoje żądania społeczne, ekonomiczne i polityczne. Przedstawiciele 8 partii Litwy podpisali Oświadczenie, w którym apeluje się do ochotników i instytucji rządowych o rozwiązanie incydentu drogą pokojową, drogą umów i dobrej woli, wzajemnego zaufania stron.

Wczoraj w godzinach wieczornych przed dziennikarzami wystąpił naczelnik sztabu OSOK, wiceminister J. Gečas oraz poseł A. Patackas. Przedstawili oni stan sytuacji wśród ochotników, którzy odmówili postużenstwa.

A. Patackas odczytał oświadczenie ochotników do obywateli Litwy, Sejmu i rządu, w którym zapewnia się, że z ich strony nie będzie oddany pierwszy strzał. Poseł powiedział, że są oni dobrze zakonspirowani, ostrożni.

W Deklaracji do Prezydenta, Sejmu i Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego zawarli oni 10 postulatów natury ekonomicznej, społecznej i politycznej, w tym żądanie wydać ochotnikom broń i naboże do domu. Odnośnie ostatniego J. Gečas i A. Patackas byli zgodni. J. Gečas wyjaśniał, że ochotnicy, którzy opuścili miejsce dyslokacji oddziału nie są powstańcami, ale że - jak sami twierdzą - zmienili dyslokację. Wiceminister stwierdził, że wśród prawie 11-tysięcznej rzeszy ochotników ten wypadek jest jedyny i że incydent należy rozwiązać pokojowo.

J. Gečas powiedział dziennikarzom, że wielu z tych, którzy obecnie są w lesie, w czasie wydarzeń styczniowych w 1991 r. byli obok gabinetu przewodniczącego RN strzegąc piętra parlamentu.

Zgromadzeni zostali zapoznani również z oświadczeniem Prezydenta RL w związku z opuszczeniem przez ochotników miejsca dyslokacji.

Józef SZOSTAKOWSKI

Plan strategii rozwoju energetyki

Cztery dni w Akademii Nauk trwało rozszerzone posiedzenie seminarium rady naukowej, w którym wzięło udział szereg ekspertów z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Danii oraz naukowców z Litewskiego Instytutu Energetyki. Omawiano strategię rozwoju naszej energetyki do 2015 roku.

Jak zaznaczono po zakończeniu posiedzenia na konferencji prasowej rozpatrzono 3 różne warianty rozwoju naszej energetyki: szybkiej, stopniowej i powolnej reformy. Przeanalizowano 24 scenariusze zmian.

W zasadzie dotyczyły one kwestii rozwoju energetyki jądrowej, cen oraz sieci centralnego ogrzewania.

Jak zaznaczył na konferencji gość z Niemiec pan S. Rath-Nagel, na Litwie nie jest celowe budowanie nowych obiektów energetycznych; należy tylko uporządkować istniejące, żyć bardziej oszczędnie, bowiem w naszym kraju na jednostkę energii wykorzystuje się trzykrotnie więcej surowca niż w krajach Zachodu.

Stwierdził on też, iż bezwzględnie musimy się porozumieć z Rosją w sprawie dostaw gazu ziemnego, bowiem alternatywnych źródeł nośników energii nie ma. Dostarczać gaz skroplony statkami - to rzecz zbyt kosztowna i niepewna. Natomiast przez Litwę przechodzą gazociągi, co bardzo upraszcza sprawę zaopatrzenia kraju w paliwo.

Na pytanie, czy nie taniej by było wykorzystać do ogrzewania mieszkań energię elektryczną, której mamy nadprodukcję, naukowiec z Anglii pan R. Tamkins stwierdził, iż nie jest to korzystne ze względów strategicznych, bowiem ten krok zniszczyłby już istniejący system ogrzewania centralnego, w który włożono ogromne środki finansowe.

Na zakończenie wiceminister energetyki Litwy S. Kutas podkreślił, iż strategię rozwoju energetyki Litwy opracowano na koszt Wspólnoty Europejskiej. Wydano na te cele przeszło milion eu.

Zygmunt WIRPSZA

Nie tylko eksponują, ale i sprzedają

— Często się, że mam możliwość wyjechać do Wilna już drugą drogą - powiedział wiceminister ds. Skarbu. — Przed czterema tygodniami wzięliśmy z ministrem

p. Veselką otwieraliśmy biuro ekonomiczne Turynii w Wilnie. W krótkim okresie zrobiło ono wiele, i to, że w wystawie uczestniczy ponad 30 firm, jest w znacznej mierze jego zasługą. Ziemię Turynii i Litwę łączą

tradycyjne więzi. Od dawna utrzymują kontakty pobratymcze miasta Erfurt i Wilno. Turynia w nowych warunkach przeszła bolesną drogę zmierzając do gospodarki rynkowej. Szczególnie udało się we znaki bezrobociu. Os-

tatnio jednak odczuwa się poprawę sytuacji gospodarczej. Apeluje do waszego rządu, by odważnie usuwać przeszkody na drodze inwestycji zagranicznych. Przede wszystkim trzeba znieść bariery celne. Wszak są przesłanki do obopólnej współpracy gospodarczej. Chcemy też pomóc

(Dokończenie na str. 3)



NA ZDJĘCIACH: otwarcie wystawy; stolisko z wyrobami ze skóry cieszy się powodzeniem wśród zwiedzających. Fot. Bronisława Kondratowicz

Okno na świat

Z DONIESIEN PAP. ELTA

19 września wybory do Sejmu i Senatu RP

Z Polski

Przed wyborami parlamentarnymi 12 komitetów wyborczych zarejestrowało swoje listy we wszystkich okręgach wyborczych. Obecność we wszystkich okręgach wyborczych zwiększa ich szanse na przekroczenie przewidzianego w ordynacji 5-procentowego progu. Numery list od 1 do 12 Państwowa Komisja Wyborcza rozlosowała między:

Porozumienie Centrum — Zjednoczenie Polskie. Lista nr 1. O bok kandydatów PC są na niej kandydaci Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy, Ruchu Trzeciej Rzeczypospolitej, Klubów Służby Niepodległości, Sztabdarmowymi postaciami: PC-ZP są bracia Jarosław i Lech Kaczyński, Jan Parys, Tomasz Jackowski, Adam Glapiński. PC — ZP idzie do wyborów z hasłem „Polsko. Czas na zmiany”. Wysunię na pierwszy plan postulaty dekomunizacji Polski, uczciwej prywatyzacji i reptywizacji, współpracy państwa z Kościołem. Jedno z najbardziej antyrezydencko nastawionych ugrupowań. W poprzednim Sejmie 44 posłów na początku i 23 na końcu kadencji.

Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”. Lista nr 2. Koalicja wyborcza utworzona przez Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Partię Chrześcijańskich Demokratów, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie, Partię Konserwatywną, Federację Polskiej Przedsiębiorczości. Główne postacie to Wiesław Chranowski i Henryk Gorzyśwski. Hasłem wyborczym „Ojczyzno” jest „Najpierw Polska”. „Ojczyzna” opowiada się za prywatyzacją gospodarki, niemniej pragnie poddać pewne procesy gospodarcze kontroli państwa. Chce zwiększenia roli rodziny i wartości chrześcijańskich w życiu społecznym. W Sejmie poprzedniej kadencji ZChN miało 43 posłów, a partie Konwencji Polskiej 28.

Polskie Stronnictwo Ludowe — Porozumienie Ludowe. Lista nr 3. Po nieudanych rozmowach z Koalicją dla Rzeczypospolitej i PC — ZP Porozumienie Ludowe, któremu przewodzą b. minister rolnictwa Gabriel Janowski, idzie do wyborów samotnie z hasłem „Brotmy Polski, Narodu. Wiary. Ziemi”. W swym programie PSL — PL zakłada, że dobrobyt społeczny powinien opierać się na rozwoju gospodarstw rodzinnych. W poprzednim Sejmie 19 posłów.

Konfederacja Polskiej Niepodległej. Lista nr 4. Przewodzącej Leszek Moczulski, Krzysztof Krol, którzy rzucili przed wyborami hasło: „Zegnaj lewico, wracaj Polska”. Antykomunistyczna, krytyczna wobec przemian gospodarczych ostatnich 4 lat. Konfederacja chce taniach kredytów inwestycyjnych i obniżenia stopy procentowej podatków. Przed rozwiązaniem Sejmu miała w nim 47 posłów.

Sojusz Lewicy Demokratycznej. Lista nr 5. Koalicja wyborcza licząca 30 partii politycznych, organizacji społecznych, stowarzyszeń i związków zawodowych. Jej trzonem jest Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Z hasłem „Tak dalej być nie musi” SLD zwraca się do lewicowego elektoratu, obiecując mu przede wszystkim aktywną walkę z bezrobociem, zwiększenie opieki społecznej ze strony państwa, wzmocnioną kontrolę nad procesa-

mi gospodarczymi. Główne nazwiska z list SLD to Włodzimierz Cimoszewicz, Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller, W poprzednim Sejmie 59 posłów.

Polskie Stronnictwo Ludowe. Lista nr 6. Na liście PSL znaleźli się również kandydaci Stronnictwa Demokratycznego i ugrupowań ekologicznych. PSL przewodzi b. 33-dniowy premier Waldemar Pawlak. Przed wyborami PSL głosi, iż „Polsce potrzebny jest dobry gospodarz” i przedstawia program zakładający zwiększenie ochrony polskiej wsi przed importem i żywności. Określa się jako partia centrowa uznająca wartości chrześcijańskie i naukę Kościoła. W poprzednim Sejmie 49 posłów.

Kongres Liberalno-Demokratyczny. Lista nr 7. Przewodzą mu Donald Tułg, Jan Krzysztof Bielecki, Janusz Lewandowski, którzy lansują hasło „Milion nowych miejsc pracy”. KLD opowiada się za kontynuacją dotychczasowej polityki gospodarczej i ostrzeżę przed konsekwencjami jej porzucenia, którym byłoby jego zdaniem zamalenie gospodarstwa. W poprzednim Sejmie Klub Polskiego Programu Liberalnego, w którym znalazła się część posłów wybranych z listy Polskiej Partii Przyjaciół Piwa, liczył 49 posłów.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Lista nr 8. „Solidarność” zapewnia, że „Nie idzie po władzę, ale po prawa” i dodaje, że „Osemka” jest bez kantów”. Wystąpiła na swych listach m.in. Alojzy Pietrzyka, Andrzej Smirnowa. Do Senatu z list „S” kandydują Zbigniew Romaszewski i Krzysztof Piesiewicz. „S” żąda uporządkowania stosunków własnościowych i postuluje, by polityka gospodarcza została powiązana z polityką zatrudnienia i polityką społeczną. W poprzednim Sejmie „S” miała 26 posłów.

Unia demokratyczna. Lista nr 9. Przewodzą jej Tadeusz Mazowiecki, Hanna Suchocka, Jacek Kuroń, Bronisław Geremek. Do wyborów idzie z hasłem „Po pierwsze gospodarka”. Proponuje doprowadzić do końca rozpoczęte przed czterema laty reformy prowadzące ku społecznej gospodarce rynkowej, wzmocnić instytucje demokratycznego państwa oraz poczucie bezpieczeństwa wśród obywateli. W poprzednim Sejmie „UD” liczyła początkowo 62, a po odejściu polityków związanych z przysięgą Partii Konserwatywnej — 57 posłów.

Bezpартijny Blok Wspierania Reform. Lista nr 10. W Radzie Programowej BBWR znaleźli się m.in. Andrzej Olechowski, Danuta Pióntek; Zbigniew Eysmont. Główne hasło BBWR to „Różne drogi wspólny cel: Polska” oraz „BBWR to strzał w 10”. Najważniejszym punktem programu BBWR jest ustanowienie imiennego, niskoprocentowego bonu kredytowego o wartości 300 mln złotych. Założony w czerwcu 1993 nie był reprezentowany w poprzednim Sejmie.

Unia Pracy. Lista nr 11. Partia Ryszarda Bugaja, Zbigniewa Bujaka. Na hasło wyborcze UD „Po pierwsze gospodarka” odpowiedziała hasłem „Po pierw-

sze człowiek”. Chce także „Przywrócić nadzieję”, proponując m.in. w swoim programie wyborczym aktywną walkę z bezrobociem, reformę służby zdrowia, zwiększenie nakładów budżetowych na oświatę i naukę. W poprzednim Sejmie koło posełskie UP liczyło 6 posłów.

Unia Polityki Realnej. Lista nr 12. Partia, której przewodzi Janusz Korwin-Mikke. Określają się jako partia konserwatywno-liberalna, UPR domaga się maksymalnego ograniczenia interwencji państwa we wszelkie dziedziny życia gospodarczego i społecznego. Chce sprywatyzować m.in. banki, oświatę, służbę zdrowia, wprowadzić armię zawodową. W poprzednim Sejmie koło posełskie UPR liczyło 4 posłów.

Wśród ugrupowań, które wylosowały dalsze numery list (od 13 do 23 przeznaczone dla tych komitetów, które nie są obecne we wszystkich okręgach w największej ilości okręgów zarejestrowały swoje listy:

Polska Wspólnota Narodowa — Polskie Stronnictwo Narodowe. Lista nr 13. Partia, której sztabdarmową postacią jest głoszący ekstremalne narodowy program Bolesław Tejkowski. PWN opowiada się przeciwko zjednoczonej Europie i przystąpieniu Polski do EWG i NATO. Żąda, by udział kapitału zagranicznego nie przekraczał 20 proc. kapitału krajowego. Nie miała posłów w poprzednim Sejmie.

Polska Partia Przyjaciół Piwa. Lista nr 14. Główną postacią PPPP jest obecnie Leszek Buleb, Program społeczny PPPP to kulturalne picie piwa. Partia popiera także akcje ekologiczne, postuluje szacunek dla cudzych poglądów. W poprzednich wyborach PPPP wprowadziła do Sejmu 16 posłów.

Koalicja dla Rzeczypospolitej. Lista nr 15. Koalicję przewodzą b. premier Jan Olszewski oraz Antoni Macierewicz. „Wybierzmy uczciwych” proponuje KdR wyborcom, wysuwając zarazem program, w którym główny nacisk położony jest na potrzebę oczyszczenia życia publicznego i gospodarczego z pozostałości dawnego systemu komunistycznego. Klub posełski KdR liczył 16 posłów.

Partia „X”. Lista nr 17. Partia Stanisława Tymńskiego. Przed wyborami Partia X rzuciła hasło „Naprzód, Polsko”, a w programie wyborczym żąda „pracy dla każdego za uczciwą zapłatą”. W poprzednim Sejmie Partia „X” złożyła trzyosobowe koło posełskie, które rozpadło się po kilku miesiącach.

„Samobrona” — Leppera. Lista nr 19. Sztabdarmową postacią tej listy jest Andrzej Lepper. „Samobrona” uważa, że „Może, a więc musi być lepiej!” i podkreśla, że „Polska droga — to trzecia droga”. W swym programie kładzie główny nacisk na konieczność oddzielenia rolnictwa, kwestionując wartość reform ostatnich czterech lat. Nie było jej w poprzednim Sejmie.

Bliski Wschód

TRWAJĄ NEGOCJACJE IZRAELSKO-PALESTYŃSKIE

Rzeczniczka delegacji palestyńskiej na Bliskowschodniej konferencji pokojowej Hanan Asz-rati potwierdziła, że Palestyńczycy i Izrael kontynuują dwustronne negocjacje w „roboczych grupach”.

Rozmowy — powiedziała Asz-rati — dotyczą takich szcze-

gółowych spraw, jak administracja i bezpieczeństwo Strefy Gazy i Jerycha w okresie przejściowym, ordynacja wyborcza, proces przekazania władzy. O tekstach 32 rezolucji ONZ dotyczących problemu palestyńskiego.

ATAK NA POZYCJE ARMII POŁUDNIOWEGO LIBANU

Oddział partyzantów — prawdopodobnie proirańskich hezbollah — zaatakował w piątek rano pozycje Armii Południowego Libanu w rejonie Kfar Huneh na pograniczu libańsko-izraelskim.

Jak podają miejscowe źródła, partyzanci ostrzelali z moździerzy i broni antykrakietowej dwupluczkową proirańską Armię Południowego Libanu, położoną na skraju tzw. strefy bezpieczeństwa, oddzielającej Liban i Izrael. Sity APL odpowiedziały ogniem.

PALESTYŃCZYCY NA BLISKIM WSCHODZIE

W obozach dla uchodźców, które utworzył Izrael żyje 900 tys. Palestyńczyków

Syria
295 tys. Palestyńczyków, w tym 25 tys. uchodźców. (29% żyje w obozach)

Liban
591 tys. Palestyńczyków, w tym 317 tys. uchodźców. (53% żyje w obozach)

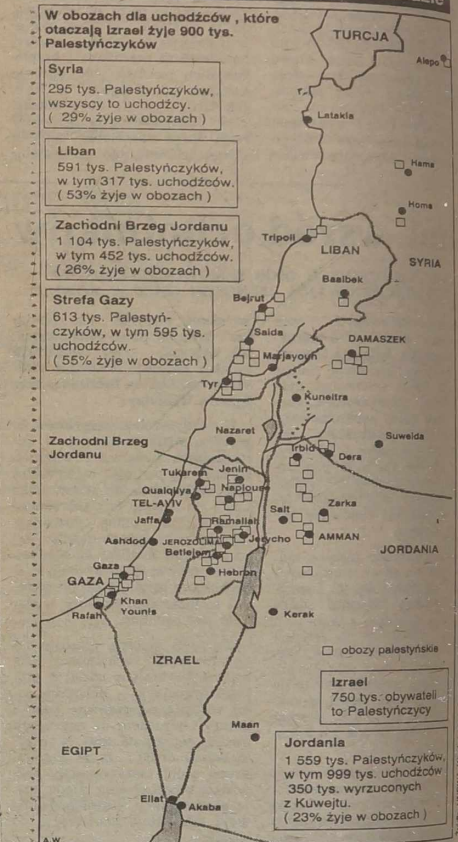
Zachodni Brzeg Jordanu
1 104 tys. Palestyńczyków, w tym 452 tys. uchodźców. (26% żyje w obozach)

Strefa Gazy
613 tys. Palestyńczyków, w tym 595 tys. uchodźców. (55% żyje w obozach)

Jordania
1 559 tys. Palestyńczyków, w tym 998 tys. uchodźców z 350 tys. wyrzuconych z Kuweitu. (23% żyje w obozach)

Izrael
750 tys. obywateli Palestyńczyków

Arabia Saudyjska — 206 tys., Kuwejt — 50 tys., Irak — 27 tys., inne państwa Zatok Perskiej — 82 tys., Egipt — 45 tys., Libia — 25 tys., inne państwa świata — 182 tys.



LIBIJCYCY ZAMIERZAJĄ ZABIĆ MITTERRANDA

Libijczycy zamierzają zabić w 1984 roku prezydenta Francji Francois Mitterranda. W owym czasie stosunki między Paryżem a Trypolisem były wyjątkowo napięte na tle sporu o wpływy w Czadzie — podał w piątek konserwatywny paryski dziennik „Le Figaro”.

Libijski służby specjalne przygotowywały zamach podczas pobytu Mitterranda w Republice

Srodkowej Afryki 12 i 13 lutego 1984 roku. Libijczycy prześladowali jednego z działaczy libijczyków w tym kraju. Miał on zorganizować zamach na szefa państwa francuskiego i zabić go używając rakiety przeciwlotnicowej. Do zamachu nie doszło, bowiem osobnik ten został wcześniej aresztowany przez agentów francuskich sił specjalnych.

Kalendarz historyczny na dziś

ROZCZNICE URODZIN:

— Greta Garbo, właśc. Greta Lovisa Gustafsson (1905—1990), szwedzka aktorka filmowa,
— Henryk Józef Elzenberg (1887—1967), polski filozof.

ROZCZNICE WYDARZEŃ:

1961 r. — W katastrofie lotniczej zginął Dag Hjalmar Agne Carl Hammarskjöld, szwedzki polityk, w latach 1953—61 sekretarz generalny ONZ, laureat Pokojowej Nagrody Nobla w 1961 r.

1939 r. — Podczas walk polsko-niemieckich nad Bzurą zginął gen. Stanisław Grzmot — Skarżyski, dowódca Grupy Operacyjnej „Czarna”.

1939 r. — Zmarł śmiercią samobójczą Stanisław Ignacy Witkiewicz „Witkacy”, polski pisarz, malarz, filozof.

1814 r. — W Wiedniu rozpoczęła się konferencja państw koalicji antynapoleońskiej, zwana Kongresem Wiedeńskim — dokonano zmian ustrojowych i terytorialnych w Europie po upadku Napoleona oraz utworzono sojusz monarchialny, tzw. Święte Przymierze.

EKSPLOZJA BOMBY W BANKU CENTRALNYM ROSJI

Bomba wykonana domowym sposobem wybuchła w piątek w biurze Centralnego Banku Ro-

syjskiego w Moskwie, wysadzając szczyb w oknach budynku i sąsiednich domów.

Kalejdoskop aktualności

TYMCZASOWY PREMIER

Na podstawie artykułu 97 Konstytucji Republiki Litewskiej i uwzględniając wniosek premiera Republiki Litewskiej Adolfa Snieževičusa, wyjeżdżającego do Japonii i Korei Płd., prezydent republiki Algirdas Brazauskas zlecił ministrowi finansów Eduardowi Vilkelsowi czasowe pełnienie obowiązków premiera Republiki Litewskiej w dniach 17-26 września 1993 r.

KTO NAS UBEZPIECZA?

Na Litwie zarejestrowano 32 prywatne towarzystwa ubezpieczeniowe. Obok dawnego monopolisty — Państwowego Zakładu Ubezpieczeń — już trzeci rok działają akcyjne i zamknięte spółki akcyjne „Drauda”, „Tukana”, „Baltijos garantas”, „Preventa”, „Hermis-draudimas” i in. Co prawda realnie działa tylko 7-8 towarzystw tego rodzaju — powiedział przewodniczący rady do spraw ubezpieczeń Rimas Kleinauskas.

Najpopularniejsze obecnie rodzaje ubezpieczeń to ubezpieczenie o odpowiedzialności cywilnej kierowców autokarów, samochodów (zielona karta) i ubezpieczenie zdrowia „Hermis-draudimas” ubezpiecza prywatną przedsiębiorczość, ubezpieczając kredyty bankowe.

Najmniejsze obecnie towarzystwo to „Drauda”. Jego kapitał zakładowy przekracza 2 mln litów, 80 proc. przedsiębiorstwa należy do niemieckiego koncernu ubezpieczeniowego „Alte Leipziger”. 20 proc. stanowi własność Litewskiego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Najwięksi inwestorzy zagraniczni na Litwie są klientami „Draudy”.

CZY POTRZEBNE SĄ GAZOMIERZE?

Rozporządzeniem rządu Litwy osobom, które zainstalowały gazomierze, kompensuje się 70 proc. kosztów instalacji. Na Litwie obecnie instaluje się gazomierze 4 modyfikacji kosztujące od 240 do 320 litów. Gdy gazomierz zostanie zamontowany, obywateli zwraca się z aktem odbiorczym do Państwowego Przedsiębiorstwa Gazowego (w Wilnie przy ul. Smoleńsko 5) i już następnego dnia wypłaca się mu kompensację. Jak mówił inżynier naczelny tego przedsiębiorstwa J. Rimas, z tym nie bywa problemów. W Wilnie w ciągu roku zainstalowano 5500 gazomierzy. Przedsiębiorstwo gazowe zawarło umowy z 22 urzędami pocztowymi i ludzie mogą bez trudu podzielić się za gaz, są zadowoleni z liczników.

G. KANOWICZ ZEGNA SIĘ Z LITWĄ

W nadchodzącą niedzielę ziemię ojczystą opuszcza i wyjeżdża do Izraela były przewodniczący Wspólnoty Żydowskiej na Litwie, popierany przez Sajudis, były deputowany ludowy ZSRR pisarz Gijonij Kanowicz. Z tej okazji w Związku Pisarzy Litwy odbył się wieczór pożegnawny.

54-letni pisarz jest autorem wielu powieści, opowiadań, scenariuszy filmowych, sztuk, książek dla dzieci. Najważniejszym jego dorobkiem jest trylogia oraz inne przetrzymywane na wiele języków powieści o Żydach litewskich, ich losach, o latach okupacji hitlerowskiej Litwy. Na wieczorne powiadził on, że pożegnaniem z ziemią ojczystą należy do najbliższych, najtraźniejszych, szczególnie, gdy historia roku Kanowiczowi na Litwie liczy 220 lat od tego czasu, gdy jego przodkowie przyjeżdżali z Bałkanów nad brzegi Baltyku. „Jestem wdzięczny losowi, że urodziłem się i wyrosłem na Litwie — powiedział pisarz. — Był tu i pozostaje mój dom, wyjeżdżam tylko z jednego domu do drugiego”. Pisarza szczególnie wzruszył pobyt papieża na Litwie. „Gdy widziałem papieża, całującego ziemię litewską, gdy obserwowałem, jak Ojciec Święty starał się pogodzić skłócony naród, sam też doznałem uczucia, że w tym czasie jestem katolikiem”. Będąc w Izraelu pisarz zamierza pozostać obywatelem litewskim, pisać wyłącznie o Litwie.

Podczas wieczoru przemawiali pisarze Petras Brazauskas, Algimantas Balakis, Jonas Avyžius, Vladas Dautartas, Albertas Laurincikas, Vytautas Bubnys, Jonas Mikelinskas. Stwierdzono, że Kanowicz jest wybitnym mistrzem prozy, stworzonym przezeń wyjątkowy świat przeżył ludzkich pozostaje z nami.

KOLEJNY WYBUCH W MIĘSIE

Przywłaż wileński sklep z odzieżą zagranicą „Glorija” (róg ulic Pamenalniko i Aludarių, w pobliżu baru Tauras) stał się kolejnym obiektem, do którego podłożono wczoraj nocą ładunek wybuchowy. Wstrząs był tak silny, że w wszystkich oknach sklepu, w niektórych mieszkaniach wyleciały szyby. Jednakże do wnętrza sklepu nikt się nie dostał — żelazne kraty na oknach i drzwiach zachowały się. Zresztą widocznie chodziło nie o okradzenie sklepu, lecz o kolejne porachunki mafii.

W KOWNIE, W RESTAURACJI „NEMUNAS”

Zabawiano się towarzystwo młodych ludzi. Zachowywali się hałaśliwie, więc administratorka poprosiła policjantów o interwencję. Ci energicznie wkroczyli do akcji i wyprowadził podmuchownicy balonka policjanta w głowę. W odpowiedzi, a raczej w samobronie, policjant wystrzelił z pistoletu. Kula ukułła L. Alekna, leżąc w gardle. Po drodze do szpitala zmarł. Sprawa znajduje się w prokuraturze m. Kowne.

CZYJE LITY POWĘDROWAŁY ZA GRANICĘ?

Posel na Sejm Republiki Litewskiej Gediminas Vagnorius rozpowiedział wczoraj oświadczenie: „Dziennik „Respublika” 17 września podał mylną informację, że „Lietuvos aidas” powołując Wilnę p. Grodeckisa, rzekomo oskarżył gł. prokuratora m. kontro zagraniczne. Takiego oskarżenia tej osobie w żadnej formie nie wyraził ani G. Vagnorius, ani „Lietuvos aidas”. Podczas przesłuchania w Sejmie z prokuratorem generalnym A. Pauzaišius, 600 tys. litów z konta Prokuratury m. Wilna za granicę”, 100 tys. litów USD dokonany został nie z Prokuratury m. Wilna, lecz z konta osobiste w Paryżu” — głosi oświadczenie posła G. Vagnoriusa.

OMÓWIONO SZCZEGÓŁY WIZYTY DO USA

Wczoraj prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas przyjął nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki na Litwie Darryla Johnsona. Omówione zostały szczegóły wizyty prezydenta A. Brazauskasa do USA. W rozmowie z ambasadorem wziął udział doradca prezydenta ds. polityki zagranicznej Justas Paleckis.

Nie tylko eksponują, ale i sprzedają

(Dokończenie ze str. 1)

wam produkować towary wysokiej jakości, które mogłyby konkurować na światowym rynku — powiedział p. Stamm.

Zabierając głos minister gospodarki Litwy B. Veselka, podkreślił że przyjemnie jest mieć do czynienia z ludźmi, którzy wiedzą, co to znaczy przejściowy okres w drodze do wolnego rynku. Fakt, że w roku ubiegłym w Turyni zanotowano 8-procentowy wzrost produkcji, a w bieżącym przewiduje się 6 proc. napawa wiarą, że i nasza ekonomika również wreszcie wybrnie z kryzysu. Budując się również to, że niemieccy przedsiębiorcy nie boją się inwestować swego kapitału na Litwie.

Odczuwa się jednak u nas tendencję poszczególnych grup, zmierzających do ograniczenia kapitału zagranicznego. A przecież sprzedając obiekty za wa-

lite, równocześnie kupujemy doświadczenie wytwarzania produkcji wysokiej jakości. To prawda, że z trudem są rozstrzygane sprawy celne. Kłopotów przysparza granica z Polską. I tylko wspólnie na zasadzie dobrowolnego porozumienia trzech państw: Litwy, Polski i Niemiec można rozwiązać pomyślnie kwestię celną.

Podobnie jak w Niemczech podczas wymiany waluty, tak też na Litwie, popełniono ten sam błąd, w którego wyniku znacznie pogorszyły się warunki ekonomiczne przedsiębiorstw, szczególnie eksportujących swą produkcję za granicę. Na zakończenie mowa zwróciła się do przedsiębiorców niemieckich i litewskich nawiązania nowych kontaktów.

Zabierając głos prezydent izby handlowo-przemysłowej Turyni p. Chrestensen powiedział, że co tydzień około 50 przedsiębiorców zwraca się do biura ekonomicznego z propozycjami nawią-

zania współpracy. Świadczy to o ich zainteresowaniu Litwą. Toteż istniejące od dawna kontakty należy oprzeć na nowym podstawie. W imieniu przedsiębiorców niemieckich zaprosił on kilku młodych przedsiębiorców z Litwy do Turyni, by mogli wzbogacić wiedzę, doświadczenie.

Następnie wiceminister gospodarki i łączności Turyni p. Stamm i minister gospodarki Litwy p. Veselka przejęli wstęgi otwierając wystawę. Będzie ona czynna do 21 września br. od godz. 10 do 18, a mieści się przy ul. 13 Stychnia 2.

Warto dodać, że niektóre firmy nie tylko eksponują swą produkcję, ale też ją sprzedają. Można więc tu nabyć nasioną warzyw i kwiatów, różnego rodzaju torby podróżne, sakwojaże, a także inne wyroby ze skóry.

DANUTA DANOWSKA

Ceny rosną znacznie szybciej niż płace

WILNO, 15 września (ELTA). Ceny żywności 6 września w porównaniu z 25 sierpnia wzrosły o 0,2 proc. Drożej chleb, makaron, masło, warzywa, sół i miód. Dyrektor generalny Departamentu Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej Kęstutis Zaborskas uprzedza, że inflacja, która w sierpniu zmniejszyła się do 0,9 proc. we wrześniu może znacznie wzrosnąć.

Wędnóg danych Departamentu Statystyki inflacja w roku 1989 wynosiła 22 proc., w 1990 — 39 proc. Ceny towarów i usług szybko rosły w latach 1991 i 1992, zwłaszcza po przyjętej w listopadzie 1991 r. uchwałę rządowej o liberalizacji cen. W 1991 r. inflacja wyniosła 383 proc., w 1992 — już 1163 proc.

Na początku br. tempo wzrostu cen i usług zmniejszyło

się. W pierwszym kwartale inflacja wynosiła 46,5 proc. W kwartale podskoczyły ceny, w drugim kwartale do 49,6 proc. wzrosła też inflacja. Od czerwca wraz z wolniejszym wzrostem cen towarów i usług zaczęła też zmniejszać się inflacja.

K. Zaborskas zanalizował zachodzące od 1990 r. zmiany cen oraz realnego wynagrodzenia za pracę. Otóż pod koniec 1990 r. jednemu pracownikowi miesięcznie wypłacono średnio 291 rubli. Rosły ceny towarów i usług stale też rosło wypłacane wynagrodzenie za pracę. Pod koniec roku 1991 przeciętne pobory wynosiły już 1749, a w 1992 — 6808 talonów. W lipcu br. średnia płaca (naliczona) wyniosła 191 litów, wypłacono — 147 litów.

W grudniu 1991 r. w porównaniu z grudniem 1990 r. taryfy cen i usług wzrosły 4,8 raza, wypłacone wynagrodzenie za pracę wzrosło 6 razy, a real-

ne — o 25 proc.

W grudniu 1992 r. w porównaniu z grudniem 1991 r. ceny wzrosły 12,6 razy, wypłacone wynagrodzenie za pracę — prawie 4 razy, niemniej realne wynagrodzenie za pracę zmniejszyło się o 70 proc.

Od grudnia 1990 r. do grudnia 1992 r. ceny wzrosły prawie 61 razy, wypłacone wynagrodzenie za pracę — 23 razy, a realne wynagrodzenie za pracę zmniejszyło się o 65 proc.

W połowie br. wolniej rosły ceny towarów i usług, ustabilizowało się też realne wynagrodzenie za pracę a od czerwca zaczęło nieco wzrastać; w czerwcu wzrosło o 52 proc., w lipcu — o 3,4 proc.

W pierwszym kwartale br. ceny towarów i usług miesięcznie wzrastały średnio o 13,6 proc. (w pierwszym kwartale 1992 r. — o 37,4 proc., w drugim — o 9,3 proc., w czwartym — o 25,1 proc., w drugim — o 14,4 proc. w ciągu dwóch miesięcy trzeciego kwartału ceny średnio wzrastały o 1,9 proc.

Kurs walut

Bank Litewski według kursu walut na wewnętrznym i światowych rynkach walutowych od 17 września 1993 r. ustala następujące oficjalne relacje litów do walut obcych:

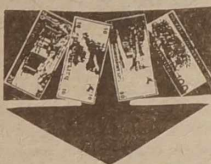
Nazwa waluty	Lity za jednostkę waluty
Angielski funt sterling	6,4975
Australijskie dolary	2,7412
Austriackie sztyngli	0,3747
100 białoruskich	

rubli	0,2100
Belgijskie franki	0,1232
Czeskie korony	0,1475
Duńskie korony	0,6429
ECU	0,5125
Estońskie korony	0,3274
Hiszpańskie pesety	0,0328
100 włoskich lirów	0,2730
Japońskie jeny	0,0401
Amerykańskie dolary	4,2000
Kanadyjskie dolary	3,2037
Łotewskie lity	6,6783
100 polskich złotych	0,0218
Norweskije korony	0,6038
Holenderskie guldeny	2,3477
Francuskie franki	0,7549
100 rosyjskich rubli*	0,4158
SDR	5,9804

Singapurskie dolary	2,6337
Finijskie marki	0,7329
Szwedzkie korony	0,5320
Szwajcarskie franki	3,0194
100 ukraińskich karbowanców	0,0704
Węgierskie forinty	0,0455
Niemieckie marki	2,6367

* Federacja Rosyjska i inne państwa, byłe republiki ZSRR, nie posiadające własnej waluty narodowej.

Banki od osób prawnych i fizycznych skupują walutę obcą i sprzedają im według własnego kursu skupki i sprzedaży walut obcych.



„Litimpex bankas“	4,00	4,20	2,45	2,58	0,30	0,40
„Lietuvos akcinis inovacinis bankas“	4,05	4,29	2,49	2,63	—	—
„Lietuvos verslas“	4,00	4,30	2,35	2,53	0,20	0,40
„Vilniaus bankas“	4,05	4,20	2,45	2,55	0,25	0,40
„Senamiesčio bankas“	4,06	4,30	2,51	2,65	0,30	0,40
„Taupomasis bankas“	4,10	4,23	2,48	2,58	—	—
„Lietuvos valstybinis komercinis bankas“	4,05	4,25	2,54	2,66	0,30	0,35

Dziś w bankach litewskich

dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

Marka niemiecka	11975	12463
Dolar amerykański	19080	19858
Funt brytyjski	29517	30721
Frank szwajcarski	13712	13272
Skup	Sprzedaż	
Frank francuski	3427	3567

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i list, własnych przygotowała Jadwiga PODMOSTKO

Litwa — Białoruś: nowy etap stosunków

Litwa i Białoruś nawiązały stosunki dyplomatyczne na szczeblu charge d'affaires ad interim. W Wilnie przystąpił do pełnienia obowiązków białoruski dyplomata Władimir Szczastnyj. Wkrótce ma udać się do Mińska przedstawiciel Litwy Alfonsas Augulis. Poniżej — rozmowa z litewskim dyplomata.

Kor.: Nareszcie między Litwą i Białorusią nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne.

A.Augulis: Od 5 lipca pełnię funkcje charge d'affaires ad interim Litwy na Białorusi. Byłem już w Mińsku, wręczając ministrowi Krawczenko znaki uwierzytelniające. Uzgodniliśmy również, że strony przeczniczą budynki pod przyszłe ambasady. Słowem, rozpoczęła się codzienna praca.

Kor.: Chodzą słuchy, że Alfonsas Augulis i Władimir Szczastnyj pochodzą z jednej miejscowości. Obecnie będą reprezentować różne państwa...

A.A.: Jak się teraz okazało, nasi rodzice rzeczywiście mieszkali niedaleko od siebie. Ja się urodziłem w miejscowości Pelegrinda, niedaleko Smorgoni, a on — w Smorgoniach. Ale dotąd nie znaliśmy się. Paradoxi historii: przez ileś tam stuleci Litwa i Białoruś stanowiły jedno państwo...

Gdy rozmawiałem z moim białoruskim kolegą, doszedłem do wniosku, że dla nas obu zrozumiałe są problemy pogranicza, nie mówię już o problemach państwa. Prze-

ploty się historia i kultura Litwy i Białorusi. Mój kolega zna dialekt pogranicza, język litewski. Ja również mówię i piszę po białorusku. Obaj znamy również język polski.

Kor.: Wobec tego na pytanie, czy powyższe fakty będą ułatwiały czy przeszkadzały we współpracy, odpowiedź może być tylko jedna.

A.A.: Wiele znaków wskazuje, że to wspólne dziedzictwo, które posiadają nasze narody, pomoże nam współpracować. Spotykałem się już z Władimirem Szczastnym i przedstawicielami białoruskiej diaspory na Litwie i wyciągnąłem wnioski, że obie strony rozumieją istniejące problemy.

Kor.: Wszakże Białoruś, mimo geograficznego sąsiedztwa z Litwą, należy do Wspólnoty Niepodległych Państw. Nadto pamiętamy stronicze wypowiedzi niektórych członków parlamentu białoruskiego, że Białoruś jest jedyną spadkobierczynią tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego, ze wszystkimi konsekwencjami dla Wilna i Wileńszczyzny.

A.A.: Niedługo przez stulecia żyliśmy we wspólnym państwie. Jeżeli ludzie szyczą się tym — to wspaniale. Jednakże nikt nie ma prawa fałszować historii. Jest to zawsze godne potępienia. Jako przedstawiciel państwa będę wykonywał wolę Litwy, stał na straży jej interesów.

Kor.: Jakie problemy chce

Pan rozstrzygnąć w pierwszej kolejności: sprawy traktatu granicznego, kwestie humanitarne?

A.A.: Stwierdziłbym szczerze: nie będą mogli od razu wszystkie rozstrzygnąć. Będą mogli wszakże wyjaśnić niektóre problemy, stanowisko Litwy dla Białorusi, a Białorusi — dla Litwy. Ważne jest, aby były uwzględniane obustronne interesy.

Co do drugiej części pytania. Obecnie pracuje litewsko-białoruska komisja łączona, która zajmuje się delimitacją i demarkacją granicy państwowej. W rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Białorusi panem Krawczenką mówiliśmy na ten temat; przekazaliśmy stronie litewskiej życzenia strony białoruskiej, aby czym prędzej delimitować granicę. Jeżeli natomiast chodzi o pomoc Litwinom mieszkającym na Białorusi, to również poruszyliśmy ten problem. Podczas spotkania w białoruskim MSZ i z charge d'affaires ad interim Władimirem Szczastnym ustaliliśmy, że uzgodnienia w tej sprawie zostaną zawarte w obustronnej deklaracji litewsko-białoruskiej albo w osobnej umowie między państwami.

Między Litwą i Białorusią już podpisano około 20 umów i porozumień.

Kor.: Dziękuję Panu za rozmowę i życząc owocnej pracy na nowym stanowisku.

Romawiak

Józef ZOSTAKOWSKI

Echa pielgrzymki Papieża Jana Pawła II na Litwę

Dziękujemy Ci, Ojczyści Święty!

W rozpięwanym poślugu z Wilna do Kowna wesoło, bez kompleksów młodzież, jadąca na spotkanie z Ojcem Świętym ze wzruszeniem mówiła: „Czujemy wielką miłość do Papieża... On jest taki bliski dla nas wszystkich... odczuwamy radość i moja radość jest tym większa, że widzę radość moich towarzyszy... znalazłam dużo przyjaciół... jestem szczęśliwa... mamy wspaniałe wrażenia... czekamy z niecierpliwością na to spotkanie... Papież trafił zjednoczyć...”

Danuta Pyz: Jadę w tej pielgrzymce po to, aby tańczyć, śpiewać i nawet jadąc klasztor, śpiewam, tańczę. Chcę Ojcu Świętemu podziękować za to, że jednak tak z daleka przyjechał do nas, że jest z nami. Pragnę tym śpiewem, piosenką, modlitwą, skupieniem włączyć się w to, byśmy byli wszyscy jednym sercem, ogromnym sercem Litwy. Nie jest ważne czy to Polak, czy Rosjanin, czy Litwin, chcę, abyśmy wszyscy podarowali dzisiaj Papieżowi serca młodzieży całej Litwy. To wszystko jest takie wspaniałe. Papież utrzymuje łączność ze wszystkimi narodami i choć politycznie nie należy do sytuacji na Litwie, to jednak dla mnie najważniejsze jest: świętość, Kościół, Papież, razem iść przez życie.

Rita Korvelytė: Jestem bardzo szczęśliwa, że znalazłam dużo przyjaciół i że nas łączy duża wiara, że wszyscy razem teraz jedziemy spotkać się z Ojcem Świętym. Mam nadzieję, że również w przyszłości będziemy przyjaźnił się, spotykać się i nigdy nie zapomnimy jedni drugich.

Waldemar Bogdanowicz, student: Bardzo duże wrażenie zrobiło na mnie spotkanie Ojca Świętego w kościele Św. Ducha ze społeczności polską, odczułem tam głęboką jedność Kościoła. Naprawdę w tym momencie można było zrozumieć, że Kościół nie jest podzielony na narody, nie jest podzielony etnicznie. Jest to jedna całość, jedna wielka rodzina. Pielgrzymka Papieża na Litwę dobitnie pokazała jeszcze raz: On jako Słowianin modlił się po litewsku, a nasz arcybiskup Bakšis mówił po polsku. To jest właśnie ta jedność, której tak na Litwie brakuje. Mam nadzieję, że pielgrzymka Ojca Świętego na Litwę doprowadzi do zjednoczenia naszych dwóch narodów mieszkających obok siebie. Doprowadzi do zrozumienia, jak wiele tracimy przez konflikty i nie warto w imię własnych interesów niszczyć dobra wspólnego. Te ogólne zasady przecież istnieją od 2000 lat, tak dobitnie głosił je na całym świecie Papież. To, o czym mówił Ojciec Święty, już 2000 lat temu głosił sam Jezus i to jest dla mnie najważniejsze w wizerunku Jana Pawła II.

Milda: Papież jest cudownym człowiekiem, czuję to ciepło płynące z Jego serca. Być może to zaowocuje duchowo w prostych ludziach, a władza — chyba się nie zmieni. Myślę, że po tym spotkaniu wzmożni się Kościół katolicki na Litwie, a sekty utracą swoje znaczenie. Dzięki temu będzie spokojniej. Papież jest wspaniałym Ojcem. Pokochaliśmy Go z całego serca. Z Nim jest bardzo ciekawie. Jednak odzieję, że nie zwiększy się liczba młodzieży w kościołach wileńskich po spotkaniu z Papieżem, ponieważ większość jechała tylko

diatego, aby zobaczyć wielkiego człowieka, żeby być wśród innych młodych ludzi. O tym świadczy fakt, że kiedy Ojciec Święty objechał stadion, wiele młodzieży opuściło swoje miejsca. Ja osobiście chcę inaczej traktować wiarę i pragnę dużo zmieni w swoim życiu.

W głębi serca jestem przekonany, że Papież w tych dniach na Litwie swoim świadectwem wiary i świętości, głoszonym Słowem Bożym, przenikniętym duchem modlitwy i pokorną postawą; swoją dobrocią, uśmiechem, otwartością na wszystkich był prawdziwie Ojcem każdego mieszkańca Litwy. To było autentyczne lekko, jak należy budować życie wspólnotowe w różnorodności kultur, narodów i religii. Pomimo tyłu jawiących się trudności, stawiących warunków i niespójności oczekiwań — Papież wyraził całą swoją Apostolską Misję uwierzytelniającą Kościoła. W atmosferze spójności i braku pełnego dialogu między dwoma przemołwił do nas językiem miłości Bożej, która jedynie może zwyciężyć zło i wszelkie podziały ludzkie. Dał nam niepodważalną tezę: miłość oraz jak potrzebna każdemu modlitwa, zamieniają religijne, aby zrównoważonym sercem i prawym umysłem uczestniczyć w życiu społecznym. Papież dla przyspekujących duchowych wartości, licznych odpowiedzi na pytania wiary, wierności sam swoją osobowością wskazał na Matkę Syna Bożego „Panno, co Świecisz w Ostrej Bramie — bądź z nami”. Do Niej się uolekamy w licznych cierpieniach, zniechęceniach...

Wspaniałe jest to, że nad zrujnowanym człowieczeństwem „epitecherzistwa na Litwie Ojciec Święty zapalił ogień nowej drogi życia w wierze i miłości bliźniego. Pozostawił „na wieki” bogactwo duchowe, które przez wiele miesięcy możemy rozważać i realizować w codziennym życiu. Wszystko, co On uczynił w rzeczywistości znieważających błędów i zaniedbań, w klimacie uprzedzeń narodowościowych jest tak przewyższające moje serce i umysł, że z pokorą i satysfakcją przy jego wierze i miłości mogę powiedzieć: jak o Nim. Janie Vianey, — „Widziałam w Nim Boga”.

Prawda, która porusza moje serce, skłania mnie osobiście do maksymalnej refleksji i o sobie samym w świetle Ewangelii. Do nieustannego odkrywania, poznawania i miłowania Jezusa Chrystusa. Głęboko czuję, że nie można autentycznie żyć bracią, osiągnąć prawdziwych owoców przy kapłańskiej bez tak przemiętej pomocy z Bogiem na modlitwie, jak był czynił Jan Paweł II. Jego modlitwa, zwłaszcza przed cudownym obrazem Matki Bożej Miłosierdzia w Ostrej Bramie, przed obrazem Jezusa Miłosierdzia w kościele Św. Ducha, na Górze Krzyży jest dla nas wszystkich fundamentalną wartością Jego pielgrzymki na Litwę. Jedynym razem z Maryją możemy teraz trwać na modlitwie w Duchu Świętym, by mocą wiary i świadectwem miłości przemieścić oblicze tego światła, trwać w przyszłości na światło wspólnoty ludzkiej, na każdego człowieka sercem samego Boga.

Ojciec Święty, dziękujemy Ci za cudowne poruszenie naszych serc i do wzajemnej miłości i bycia jedynym Kościołem.

Ks. Dariusz STAŃCZYŃSKI

Uczmy się gospodarzyć po nowemu

Ostatnio, w ramach rozwijania statutowych planów Fundacji Rozwoju Gospodarki i Kultury na Litwie odwiedziły Lublin. Nawet pobieżne zapoznanie się z osiągnięciami tego województwa świadczy o możliwości nawiązania korzystnej dla nas współpracy. Region wileński może być znacznie bogatszy, a ludzie żyć dostatniej, jeżeli będziemy mogli sami gospodarować produkcją rolną i sprzedawać ją w przetworzonej postaci.

W Lubelskiem dobrze jest rozwinięta przetwórczość, w każdym miasteczku czy większej wsi działa masarnia, przetwórnica mleka, warzywna, czy owocowa, makaroniarnia itp. Są one różnego stopnia wydajności: większe i małe, nowoczesne i wykorzystujące niemal muzealny sprzęt. Ale mają wspólne zalety: dają miejsca pracy, łączą produkcję z przetwórstwem, podatki od dochodów zostają w gminie i mogą być wykorzystane na potrzeby mieszkańców tej gminy.

Rolnictwo w okolicach Lublina w absolutnie większości jest indywidualne, ukierunkowane na produkcję towarową, potrzeby rynku. Szczególne wrażenie wywarły nowoczesne kilkunastohektarowe sady z przechwalniami, które pozwalają na zbyt produkcji o każdej porze roku.

W trakcie spotkań doszliśmy do wstępnych uzgodnień możliwości

szkolenia naszej młodzieży (poczynając od przyszłego) w rolnictwie i przetwórstwie, w technikach lubelskich.

Pokrótkie zapoznaliśmy się z zakładami produkującymi rolniczy sprzęt techniczny. Zakład „Sigma” jeszcze przed rokiem produkował mocarnie zębowe czyszczące, łatwe w obsłudze i wydajne. Jednej takiej mocarni mogłoby wystarczyć do obsługi rolników kilku wsi. Zakład mógłby odnowić ich produkcję, jeżeli znalazłoby się przynajmniej 220 chętnych nabywców. W tym zakładzie produkuje się też inne maszyny rolnicze: różnego typu prasy, w tym nieznanne na terenie Litwy obijacze beł, dzięki którym kiszonka jest przechowywana bezpośrednio w belach, zgniataczki ziarna stosowane zamiast młynków. Taka „zgniecionka” pasza pozwala prawie o 30 proc. zmniejszyć zużycie jej oraz skrócić cykl tuczu zwierząt.

Zwiedziliśmy też zakłady, produkujące dobrze znane i u nas samychy żuk w kilku wersjach, które mogą być bardzo przydatne w rolnictwie, handlu oraz innych branżach. Wstępnie też uzgodniliśmy, że spółka rolna „Mickunij” przy wsparciu tego zakładu uruchomi punkt zaprawy żuków i zajmie się dystrybucją samochodów. **Zainteresowanych więc nabywcem samochodu żuk bądź mocarni, pro-**

szę zgłaszać się do spółki — tel/fax 65-10-96 w Mickunach lub Fundacji — tel/fax 61-34-24.

Poniżej polscy rolnicy wciąż odnawiają sprzęt techniczny, mechanizują procesy produkcyjne, wielu z nich posiada sprzęt maszyn starszej generacji, a które jeszcze mogłyby służyć naszym rolnikom. Akcja „Wspólnoty Polskiej” wszystkiego nie załatwi, można i trzeba poszukiwać, i odbierać ten sprzęt indywidualnie lub w imieniu spółek rolniczych i nie tylko w Lubelskiem.

Wszystkie te poczynania wymagają pewnych finansów. Nie każdy je dziś ma. Wyjściem z sytuacji, moim zdaniem, jest kooperowanie posiadanych środków przez kilka osób, przez kilku sąsiadów-rolników, członków rodziny, tym bardziej, że kooperacja na zasadzie osobistej własności jest powszechnie stosowana w krajach rozwiniętych i się sprawdziła.

Nastąpiły nowe czasy, w których liczy się własne zaangażowanie się i przedsiębiorczość każdego. Wiadomo, że nikt nam nie pomoże, jeżeli nie pomożemy sobie sami. Zatem nie zwlekajmy, uczmy się gospodarzyć i żyć po nowemu, byśmy nie zostali w szarym ogonku przemian.

Edward TOMASZEWICZ,

prezes spółki rolniej „Mickunij” w rejonie wileńskim

Wileńszczyzna wczoraj i dziś

3. Z a m ę t

Landwarowscy Polacy zrzeszyli się w 1989 roku. Był to jeden z pierwszych oddziałów ZPL na Wileńszczyźnie. Liczył 500 osób. Dziś słyszę, że w Landwarowie są już dwie polskie organizacje. Miejskie Koło Landwarowa i okolic oraz Koło przy szkole. Kiedy pytam przedstawicieli Landwarowa, o co tu chodzi, większość wzdusza ramionami. "Gdzie jest dwóch Polaków..."

— Odeszliśmy od terytorialnego koła — spokojnie mówi młody działakowy mężczyzna. Nazywa się Stanisław Olszewski. Z zawodu jest chirurgiem. Urodzony w Grzegorzewie. Mieszka i pracuje wraz z żoną — też lekarzką — w Landwarowie. — Jestem prezesem tego nowego koła — opowiada. — Tworzymy opozycję. Jest to sto przedstawicieli siedem osób. Najwięcej mamy z Łukaszewicz. Chcemy wywinąć w górę polską szkołę. To na dzisiaj w Landwarowie jest najważniejsze. Co już zrobiliśmy? Mamy sporo kontaktów z Troką. Zieramy książki do szkolnej biblioteki. Inne pomoce naukowe. Poza tym odwiedzamy samotnych, często schorowanych rodaków. Pomagamy im, jak możemy. Ostatnio mieliśmy szczególny przypadek. Do naszej szkoły przyjechało dwóch młodych chłopaków z darami. Przywieźli trochę ubrania, pieniędzy. Od razu wszystko rozdzieliliśmy pomiędzy potrzebujących. Dzieci z biedniejszych domów dostały ubrania. Młodym rodzinom pomogliśmy znaleźć do mieszkania, za prad... Kochani panowie — mamy wielką sympatię do tego, co robimy.

— Ale przecież podobne cele miała pierwsze koło. Dlaczego postanowiliśmy odesść?

— Widzi pani, nie jest łatwo wyjechać do człowiekowi postronnemu. Powiem może ogólnie. Polacy mamy różne. Rozumie pani, że pomagamy ludziom też fraterialnie, ale nie idealnie...

Następnego mojego spotkanie jest z Stefanią Kuźmową. Wraz z nią była założycielką pierwsze-

go koła. Mąż Ryszard dotychczas jest jego prezesem. Pani Stefania pomaga mu i kieruje zespołem „Lira”.

— Jakie były te początki?... — przepytuje mnie rozmówczyni — Chyba muszę wspomnieć o teściowej, Helenie Kuźmowej. Słyszała pewnie pani o niej. Nauczycielkę Helenę Kuźmową znała cała Wileńszczyzna. Bo prawie w każdej polskiej wsi pracowała. Ogółem 61 lat. Miała więc zebranych wiele polskich książek, wiele ciekawostek z prasy. Czyli polska biblioteka już właściwie była.

Pomyśleliśmy z mężem, że dobrze by zorganizować landwarowian. Wszystkich tu znamy. Zebraliśmy ludzi, Męża wybrano na prezesa. Zastępcą została Krystyna Łukasiewicz, nauczycielka. Zofia Uzielo — kierowniczką polskiej biblioteki. Inżynier Tadeusz Gryszkiewicz ma w swej pieczy sprawy gospodarcze. Fizyk Marian Anuszkiewicz — sportowiec... Porozmawialiśmy wspólnie o wszystkim. Co chcieliśmy? Mieliśmy trzy podstawowe cele. Skonsolidować Polaków miasta i podnieść ich znaczenie tutaj. Zdobyć siedzibę dla zarządu organizacji. No i zająć się wychowaniem naszej młodzieży — na początek postanowiliśmy oddzielić polską szkołę od rosyjskiej.

Mąż miał dobre znajomości z merem miasta, Wytasem Talačką. Przydzielono nam więc opodal dworca piwnicę. Trzy nieduże pokoje. Wspólnymi siłami zrobiliśmy kapitalny remont. Potem urządziliśmy solidne otwarcie. Były obecne też władze miasta. Ówczesny mer przeznaczył nam osiemset rubli na książki. Wtedy to były niemałe pieniądze. Kupiliśmy więc trochę różnego sprzętu do pokoi. I na literaturę zostało.

Co do szkoły. Znowu zorganizowaliśmy zebranie. Mówiliśmy na nim o tym, że nastał czas, by polska szkoła znalazła się w oddzielnym budynku. Nadawały się do tego stary gmach szkoły specjalnej, która jest coraz mniej liczna.

Różne padły wtedy zdania. Obecni na zebraniu przedstawiciele Zarządu Głównego ZPL uważali, że za wcześnie jest takie sprawy poruszać. Wystarczy, jeżeli w budynku rosyjskiej szkoły utworzy się tak zwany „polski korytarz”. W końcu większość jednak przegłosowała za naszą propozycją.

Biegałam więc w tej sprawie po różnych urzędach. Jako przewodnicząca komisji kulturalno-oświatowej Landwarowa. W wyniku, w kwietniu dziewięćdziesiątego drugiego roku (1992) szkołę oddzielono. Co dalej? Szkoła specjalna jeszcze istniała. Uważałam, że Polacy muszą przenieść się do jej starego gmachu. Dyrektor szkoły zwlekał.

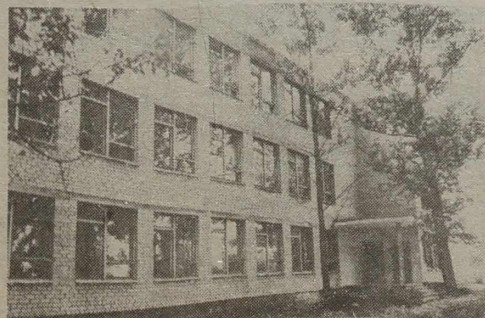
Potem w Ministerstwie Oświaty znalazł się list od rodziców, którzy jakoby nie chcieli, by ich dzieci uczyły się w starym gmachu. I stało się. Dwanaście klas polskiej szkoły ulokowano na jednym korytarzu w budynku rosyjskiej. Ściągnięte wszystko. Ani tu sali gimnastycznej dla dzieci nie ma, ani biblioteki, ani sceny... Stary nauczyciele — Polacy zostali pominięci, pracują w rosyjskich klasach. Przyjęto nowych, często nie znających języka... A budynek szkoły specjalnej ma podobno wykupić jakaś firma.

Pierwszego września ubiegłego roku było otwarcie polskiej szkoły. Czyli — jak my to z bólem nazywamy — polskiego korytarza. Nikt ani mnie, ani męża nie zaprosił. Popłakałam się wówczas jak bób. Nie dlatego, że nie przyjęto mnie do pracy. Mam pod dostatkiem roboty w szkole na Lipówce w Wilnie... Na szczęście, drugiego przyszła do mnie „Lira” (tego dnia obchodziliśmy imieniny). Zespolecy porozmawiali, wsparli mnie na duchu: „Pani jest bardzo potrzebna landwarowskiemu Polakom. Użyjcie trochę „Lira”, jest naprawdę częścią mego życia. Jest to czterdziestoosobowy zespół. Ludzie w wieku od 14 do 80 lat.

Kultywujemy podwileński folklor. Wiele tekstów dostaliśmy od Władysława Korkucia. Dużo skorzystałam z archiwalnych zbiorów teściowej.

Obchodzimy każde doroczne święto. Boże Narodzenie, Nowy Rok, Zapusty... Koncertujemy w rodzinnym mieście i okolicznych wsiach. Wyjeżdżaliśmy też nieraz do Trok, na Nowogródzczyznę. Dwa razy byliśmy w Warszawie i Białymstoku. Teraz za zarobione na występach pieniądze wybieramy się na wycieczkę do Krakowa. Pracujemy bardzo dużo. Wiele sił oddaliśmy na moniuszkowski obchody. Dobieraliśmy głosy, akompaniament. Nie było to łatwe. A chcieliśmy jak najlepiej zaprezentować niektóre wileńskie utwory tego kompozytora. Cóż jeszcze? Stroje mamy nie najgorsze. Dla kobiet biało-czarne kreacje zafundował zakład „Kaitra”. Klasyczne ciemne garnitury dla mężczyzn przywiózł z Warszawy Zygmunt Wasilewski. Akowiec, wazył na Kreskach Wschodnich, ma wielki sentyment do tych stron. Pomaga nam naprawdę dużo.

Działa jeszcze w Landwarowie 10-osobowy teatr młodzieżowy „My”. Wala Butkiewicz, z zawodu pielęgniarka kieruje nim. Teatr kocha się w satyrze.



Była też kiedyś „Przaźniczka” — zespół wokalo-taneczny, zorganizowany przy szkole przez Władysława Korkucia. Rozpłdł się.

Do niedawna jakoś wszystko grało. Czuliśmy konsolidację. Aż tu pewnego dnia dowiadujemy się o nowo powstałej opozycji. Kto? Dlaczego? Zebraliśmy się wale. Z nowego koła przyszły dwie osoby. Pytaliśmy, dlaczego chcą działać osobno. Usłyszeliśmy tyle, że dla nich najważniejszą sprawą jest polskie szkolnictwo. Ale moglibyśmy przecież robić to razem! Nie mam nic przeciwko nowemu prezesowi. Bardzo sympatyczny wydał mi się ten Stanisław Olszewski. Córke przeniósł z rosyjskiej klasy do polskiej... Ale po co potrzebny ten podział?

W mieście powstał zamęt. Ludzie nie mogą się zorientować, co tu się dzieje. Ale ja myślę, że ten chaos idzie od góry. Od Zarządu Głównego w Wilnie.

Wilno musiało byłączyć wszystkie oddziały wokół. I mniej tych małych kół powinno być. Co drobniejsze musiałyby się połączyć. Prostszy system, bliższy kontakt, więcej załatwionych spraw.

ZPL musiałby dawać wytyczne każdemu oddziałowi bezpośrednio. Każde koło musiało mieć prawo do korzystania z transportu ZPL, z pomocy charytatywnej, przysyłanych tam książek. Lecz jest inaczej.

Prosiłam tu jakoś Zarząd Główny o wynajęcie autokaru na wyjazd do Polski. To tyle pieniędzy za to zażądano, że wolalam zwrócić się o pomoc do ludzi zupełnie obcych.

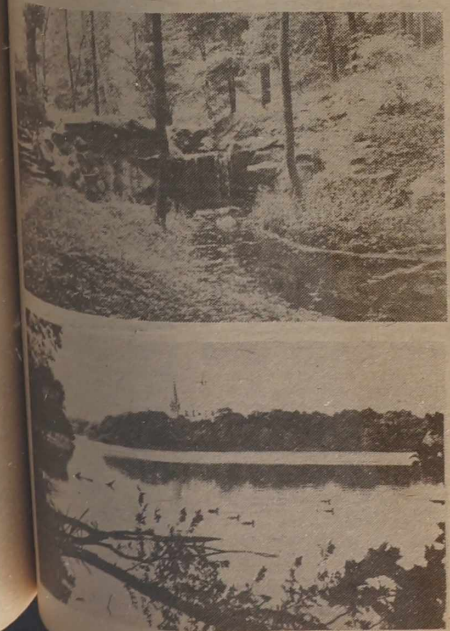
Chcemy też, by nasz oddział należał raczej do Wilna niż do Trok. Pomimo że znajdujemy się w rejonie trockim, do Wilna mamy o wiele bliżej. Kontakt z Wilnem byłby więc dla nas prostsze. Złożyliśmy na ten temat podanie do Zarządu Głównego. Od pół roku czekamy na jakąkolwiek odpowiedź. I nic. Prosiłmy też o radę, gdy wynikł u nas ten konflikt. Znowu cisza — smutno kończy swoją opowieść Stefania Kuźmowa.

Nie chciałam nikomu prawić morałów. Pogodziłam się z myślą, że częste kłótnie są chyba naszą ogólną cechą narodową. Choć jestem przekonana, że mimo wszystko zawsze można się porozumieć. Dopóki mamy szansę bycia razem. Myślę, że w Landwarowie nie ma tragedii. Stało się: są dwie polskie organizacje. Najważniejsze, by nie zaczęły zwalcać się nawzajem. Bo o to naszym nieprzyjaciółom chodzi. Myślę, że koła mogą podzielić wpływy i pracować jeszcze wydajniej. A przyszłość doceni prawdziwie serca.

Leokadia KOMAISZKO

NA ZDJĘCIACH: Stefania Kuźmowa; w tym budynku mieszczą się polskie klasy; wicedyrektor ds. gospodarczych Andrzej Szamotowicz i pracowniczka Danuta Solowjowa remontująca „polski korytarz”; w landwarowskim parku; kaczki prują spokojną tafelę jeziora, a w oddali stulecie w niebie wieżyczka Tyszkiewiczowskiego zamku.

Fot. Bronisława Kondratowicz





„Przepióreczka” i „Solczanka” w Zielonej Górze

Na początku sierpnia Zielona Góra po raz drugi już zamieniła się w międzynarodową stolicę folkloru. Tym razem za sprawą I Polonijnych Warsztatów Artystycznych i II Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych. W tym roku dwa zespoły „Przepióreczka” z Miednik i „Solczanka” z Solczek reprezentowały polską zbiorowość z Litwy.

Właśnie o tym festiwalu rozmawiam z panem Władysławem KORKUCIEM — kierownikiem artystycznym tych grup.

— Zespoły, które w tym roku reprezentowały Litwę, są mniej znane niż „Wilenska” mająca dwudziestoletnią tradycję. Dlaczego jednak wybór padł na nie?

— Nadszedł czas wyjść w świat i zespołom mniej doświadczonym. Jest to promocja nie tylko występujących dzieci, ale i miejscowości, z których pochodzą. Zaproszenie i wyjazd do Polski na taką imprezę, jak są Polonijne Warsztaty Artystyczne, daje niejako impuls do pracy dla całego miasteczka.

— Jaki program przedstawiały zespoły?

— Program „Przepióreczki” i „Solczanki” zaprezentowany na koncercie inauguracyjnym miał specyficzny charakter, jakby dziewiętnastowieczny, co z klimatu wiecówor powieści „Nad Niemnem”. Dzieci prezentowały również bliskie wszystkim Polakom pieśni patriotyczne i religijne, np. „Rotę”, „Boże, coś Polskę”, „Gau-de Mater Polonia”, „Hymn harcerski”, „O, Jezu cichy i pokorny”. Mielśmy powód do dumy, ponieważ podczas Mszy świętej z okazji otwarcia festiwalu śpiewaliśmy na chórze w kościele pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela. Przedstawiciele naszych zespołów mieli zaszczyt wręczyć kwiaty dla księdza biskupa Pawła Sochy w imieniu wszystkich uczestników festiwalu.

— Jak wypadły zespoły z innych krajów?

— Na festiwalu wystąpiły zespoły z

Australii, Belgii, Bułgarii, Chin, Hiszpanii, Holandii, Rosji, Słowacji, Togo, Włoch, Polski i in. krajów. Codziennie poza wieczornymi koncertami w Hali Ludowej odbywały się w zielonogórskim amfiteatrze gry i zabawy ludowe, za każdym razem prowadzone przez inne zespoły.

Nietypowy dla nas występ miała egzotyczna grupa tancezna z wysp południowego Pacyfiku z Australii, która w swym repertuarze miała tańce z Hawajów, Nowej Zelandii, Wysp Cooka i Fidzi.

Narodowa grupa „Dzitri” z Togo pokazała widowisko niemal mistyczne: tańce kultowe z obrazami wyżej, pokonju, codziennych trosk życia — w maskach i przy dźwiękach tam-tamów. Holendrzy oczarowali większym widowiskiem — że sztuczną krową i pokazem dojnienia jej.

Równoległe z festiwalem działała konferencja Międzynarodowa GIOFFA (Międzynarodowa Rada Artystyczna Folkloru) pod hasłem „Folklor w edukacji dzieci i młodzieży”. W obradach brali udział przedstawiciele 20 sekcji krajowych. Do Zielonej Góry przyjechał prezydent GIOFFA Guy Landm z Kanady. Uczestnicy konferencji konsultowali pracę I Polonijnych Warsztatów Artystycznych. Z dziećmi z zespołów „Solczanka” i „Przepióreczka” zajęcia muzyczne prowadziła Nina Nowak, zaś Jan Łosakiewicz, szef Rady

Artystycznej Warsztatów zaszczytnie nowe metody pracy.

— Próby i koncerty — to ciężka praca, ale na pewno-pobyt w Polsce na tym się nie ograniczył. Co jeszcze dzieci wyniosły z pobytu w Kraju?

— Oprócz pracy mieliśmy tak ułożony program, że był czas i na odpoczynek, i na rozrywkę. Byliśmy na wycieczce w Poznaniu, zwidzieliśmy skansen Ochla, gdzie Dzieciaki zobaczyły przepiękną kolekcję strojów ludowych, wśród których nie zabrakło także wileńskich. W Dzwonkowie jeździliśmy konno, a także wielokrotnie chodziliśmy na basen. Mielśmy zaszczyt być na spotkaniu z prezydentem miasta Zielona Góra panem Romanem Doganowem.

Obcowanie z dziećmi z innych państw także wzbogaciło, zespołacy nawiązali wiele nowych przyjaźni.

To, że wychylaliśmy na taką imprezę, było zasługą bardzo wielu ludzi. Chce właśnie złożyć słowa podziękowań zespołowi Festiwalu pana Gerardowi Nowakowi, choreografowi Janowi Łosakiewiczowi, kierownikowi muzycznemu Wiktorowi Jarosińskiemu, który opracował utwory i z muzykami nagrał na taśmę, a także współpracownikom artystycznym: Jarosławowi i Danucie Wojciechowskim, Małgorzacie Łosakiewicz, Katarzynie Bilskiej, Anieli Sidło, Ryszardowi Lisieckiemu, Markowi Nowakowi, Zbigniewowi Adamczakowi, Zdzisławowi Zielinskiemu. Pieknie się też kłaniam pani Elwirze Juchiewicz-Uczkuronis, za dobre przygotowanie tancerne. Dziękuję też młodocianym artystom za ich zapę, starania, no i udane występy.

— Dziękuję za rozmowę. Życze, by każda piosenka śpiewana pod Pańską batutą przez młodych Polaków dźwięczała i czystą melodiją wzbijała się niczym ptak pod niebo ojczyzny.

Anna MAKOWSKA
NA ZDJĘCIU: wiruje w tańcu „Solczanka”.

Fot. Zenon Miniewicz

Świat fantastyczny? Nie — reality

Proponujemy uwadze Czytelników kolejny artykuł z tego cyklu

Przenikał ziemię

Do niewytłumaczonych, dziwnych zjawisk, na które nauka nie dała też odpowiedzi, było również poniżej opisanie.

Biznesmen z Kanady J. Raul Derozje żyjący w latach 40-tych ułniał odgadnąć głębie ziemi. Początkowo sam nie wierzył o swym talencie, który związany był, jak się później okazało, z bardzo silnymi bólami powtarzającymi się co czas, po obu stronach łopatk. Były one krótkotrwałe, lecz tak intensywne, że Derozje postanowił zwrócić się do lekarza. Ten zbadał go dokładnie i orzekł, że związane są ze stanem psychicznym chorego, dlatego przepisał mu środki nasenne, dużo snu i więcej wypoczynku.

Pacjent aplikował leki w ciągu miesiąca, zjadał mu się, że zupełnie niezdolny. Krewny z prowincji, który niedawno kupił farmę, zaprosił Derozję na nowym miejscu. Ten z kolei opowiedział mu o życiu, o wielkich trudnościach z wodą, której tu brakuje, dlatego nie może trzymać dużo bydła. Potem krewniacy poszli obejrzeć pole. Gdy tylko odeszli kilka kroków za stodołę, Derozje poczuł, że dosłownie go skreśla z bólu — rozpoczął się kolejny atak. Derozje odwrócił się do krewnego i powiedział:

— Nie pytaj mnie skąd wiem, bo sam nie dam dokładnej odpowiedzi, ale mam wrażenie, że stoję nad podziemną rzeką. Jej woda jest bardzo czysta, a znajduje się nad warstwą skalną, której nie wolno naruszyć. Kop tu studnię, a zobaczysz, że się nie omylisz.

Krewniak posłuchał rady i zawałał specjalistów, którzy zaczęli kopać właśnie w tym miejscu i oto do góry wzbija się fontanna. Derozje omylił się tylko do jednego metra. Woda rzeczywiście znajdowała się nad warstwą skalną.

Fama o cudownym odkryciu szybko się rozszedła i do Derozje zaczęli się zwracać ludzie o pomoc.

Udało mu się odnaleźć 600 źródeł i ani razu się nie omylił. Gdy dokonywał odkrycia — miał napady bólu. W miejscu, gdzie zaczynał się atak — należało wierceć ziemię. Naukowcy Kanady wielokrotnie badali Derozję — jedni chcieli obwinąć go o oszustwo, drudzy wyjaśnić, jak to robi.

Okazało się, że niczym absolutnie nie wyróżnia się od innych ludzi, z wyjątkiem, że jego elektryczny ciężar ciała był nieco inny niż u zwykłych ludzi.

Małenka Lulu o cudownej sile

W końcu lata 1883 roku do niedźmiego miasta Sedartan (w stanie Tennessee) podążał tłum ludzi — każdy chciał nauce obierze niewiarygodne popisy 14-letniej dziewczynki Lulu.

W swoim życiu, tylko musisz być bardziej zdecydowany

KOZIOROŻEC. Bądźcie tolerancyjni wobec słabostek innych, jeśli nie chcecie pozostać samotnym i niezrozumianym. Nawet miłość nie sprawi wam dodatkowych kłopotów, jeśli częściej będziecie spoglądać na swego partnera z wyrozumiałością. W połowie przyszłego tygodnia dowiedcie się, czym jest zazdrość. Dobry dzień czwartek, niedobry — wtorek.

WODNIK. W przyszłym tygodniu nieco osłabła wasze żyłowe siły. Stąd więcej konfliktów w domu i w pracy. Nie omylicie się, jeśli po nowemu spojrzycie na jednego ze swych starych znajomych. Gwiżdzy mówią, że będzie to początek dużego uczucia. Nie należy wyszczać sporu ze współpracownikami, bo racja okaże się nie po waszej stronie. Nie bądźcie zbyt przebiegli w stosunku do ludzi, od których zależy wasz dobrobyt finansowy. Udana dzień piątek, a jeszcze lepszy — sobota.

RYBY. Im mniej będziecie otwarli usta, tym bardziej tajemniczymi zdacie się wydawać. Może też właśnie tajemniczości brakuje w waszej miłości? Oszczędzajcie pieniądze, bo prawdopodobnie czekają was nieprzewidziane wydatki. Nie zabierajcie się do nowej pracy, zwłaszcza jeśli jest związana z handlem. Dobry dzień czwartek, zły — niedziela.

Herst obdarzonej nadzwyczajną siłą.

Wzręseni, przepchnięci na scenę z sali wyszedł barczysty mężczyzna, który z całej siły przyciskał do ziemi. Lulu Herst zacięła się, gając jego pleców, pokryła prawą ręką na parasolu. Lulu Herst rzec nieśmiało: człowiek i to nie podnieśli się do góry, potem zaczęła rzucać w różne strony.

Sala zamarta, nie mogąc wytrzymać powiedzi na magię siły dziewczynki. Przedstawienie trwało ponad godzinę. Potem na scenę wyszła grupa mężczyzn, którzy trzymali się za ręce. Wystarczyło Lulu dotknąć jednego z trzech mężczyzn od razu upadł.

Było to jedno z pierwszych przedstawień. Zostały powtórzone w wielu miastach. Skąd dziewczyna posiadała taką siłę? Dwa tygodnie przed pierwszym występem — panował cykl huragan z burzą. Lulu pocięła się, raptem usłyszała jak gwizdał w powietrzu obok, dosłownie pod jej ręką na łoku — czuł uderzenie biskawic. Następnego dnia Lulu nie mogła zasnąć — jej łokcie były grzmiące, a jeżeli ktoś próbował przygryźć na łoku — czuł uderzenie biskawic. Ojciec Lulu narzekał na siostry, aby same mogły przetrwać swój dziwny zjawisk.

Odtąd Lulu nawiedzała niebezpieczną siłą. Była dla niej samej i całym swoim wstrząsem. Rodzina Lulu obawiała się krewniaczki i Lulu absolutnie nie chciała wiedzieć pod jaką przyczyną nie zdążyła uiszczać na niego, bo wiedziała, że dotknęła krewniaka, odrzucała go, ściana, jak razona prądem. Ludzie rośli, którzy chcieli zająć krewniaka upadli na podłogę. Lulu z płaczem biegła do domu.

Powoli zyla się ze swoją tajemniczą siłą, którą zaczęła również demonstrować w wielu miastach. Adam Polodniowej Karoliny, Wąskiego i innych miast.

Lulu zainteresowała się nauką. W laboratorium znanego profesora Gremo Bel zebrała się ponad 100 kowców. Badano ją, zadawano pytania — ale niestety nie dano żadnej konkretnej odpowiedzi...

Opracowała
Helena GLADKOWSKA



Sprawy damsko-męskie

Młode małżeństwo po roku swojego pojęcia wybrało się do wakacji. On czeka w poczekał, ona nie pojadła godzinny jest w gabinecie. Władzi z lekko zwierzonymi wstąpił mięciarmi.

— I co ci o powiedział na temat naszego pojęcia? — pyta zadowolony małżonek.

— Okazało się, że to co ja uważałem za orgazm to była zwykła czkawka.

Sprawa rozdowa w Sądzie

— A więc wnosi pani o rozwód w dlatego, że pani małż papierałom łokku? — pyta powódź zażalenie dnia.

— Nie tylko dlatego, proces mego sądu. Jak skonecy państwo mojego ucha jako popielniczka.

Z różnych szuffal

Babcia przechozi kolo piosenki. Spotyka ją miejscowy profesor w kieliszku.

— A ile wy, babciu, kieliszku piła lat?

— 85.

— O, to piękny wiek!

— Chyba się księtuja na miesiąc cicho! 18 lat, to jest piękny wiek.

— I co przyskasz? — pyta się drugi.

— Nie, zostaję w kraju.



Horoskop wschodni na następny tydzień

BARAN. Nie patrzcie skąd wiatr wieje, bo w najbliższym czasie może on zmienić swój kierunek. Częściej liczenie pieniędzy i wreszcie zdecydowanie, czy macie je zbierać czy wydawać. W drugiej połowie tygodnia pomyślcie o tym, że życie to nie tylko praca i dom, ale też miłość, która jest już nie za górami. Dobrym dniem jest piątek, niepomyślnym — wtorek.

BYK. W przyszłym tygodniu nie szukajcie swy winy tam, gdzie jej nie ma i nie oskarżajcie otoczenia o to, że wam się nie widzie, bądźcie bardziej uważni w połowie tygodnia, bo sukces sam idzie w wasze ręce. W miłości czeka nieduże rozczarowanie, co nie powinno wpłynąć na waszą romantyczną wiarę w miłość. Dobry dzień — środa, niepomyślny — niedziela.

BLIŹNIĘTA. Wygląda na to, że drobne przykrości w pracy będą trwały do końca. Nie oznacza to jednak, że macie chodzić z opuszczoną głową. Wygrajcie, jeśli podzielicie odpowiedzialność z kolegami. Strzeżcie się, aby dobry znajomy miły człowiek nie roz-

czarował was w najmniej oczekiwanym chwili. Zbliża się pomyślny czas na wznowienie starej, drogiej dla was znajomości. Dobrym dniem jest sobota, niepomyślnym — wtorek.

RAK. W przyszłym tygodniu będziecie musieli pogodzić się z myślą, że zmiana waszych nastrojów niezbędnie obchodzi otoczenie. W miłości otrzymacie nieco więcej, niż dajecie sami. Omylicie się jednak sądząc, że tak będzie zawsze. Pod koniec tygodnia będziecie musieli pomyśleć o kimś z bliskiej rodziny. W pracy, prawdopodobnie, nie wszystko będzie się układać pomyślnie. Pomyślnym dniem będzie piątek, a nieudany — sobota.

LEW. Naużcie się panować nad swymi uczuciami, w każdym bądź razie w stosunkach z domownikami. W pracy czekają drobne przykrości. W miłości zbliża się okres długich westchnień i wielkich namietności. Co prawda może on przynieść również przykrości. Nie przeparcujcie się w drugiej połowie tygodnia, bo to się odbije na waszym zdrowiu. Dobry dzień wtorek, gorsza dzień niedziela.

PANNA. Mniej trzeba marzyć, bo tydzień będzie sprzyjał konkretnej działalności. Wszystkimi radościami dzielicie się z bliską osobą. Jeśli wam się wyda, że takiej nie ma, uważnie rozzejrzyjcie się dokoła. W stosunkach z domownikami mogą się nagle ujawnić wasze zdolności dyplomatyczne. Dos-

konaty dzień sobota, niepomyślny — wtorek.

WAGA. W przyszłym tygodniu czeka was ciekawe spotkanie z sympatycznymi ludźmi. Bądźcie surowi z domownikami, ale nie konfliktujcie ze współpracownikami. W przeciwnym wypadku czekają straty finansowe. Owocny okres dla pracowników struktury komercyjnej, ale niepomyślny dla serc tęskniących za subtelnym uczuciem. Nie należy wybierać się w podróż. Nie spełni ona waszych nadziei. Pomyślny dzień wtorek, niepomyślny — czwartek.

SKORPION. Wielka miłość już na progu. Szkoła by była, gdybyście się rozminęli. Mniej uwagi należy poświęcać ciężkiej i nieciekawej pracy. Więcej sprawom osobistym. Nie zapominajcie odblizić czułością domowników. Popęlnia bądź te skorpiony, które tłuści będą swą wyobraźnię i skłonności. Na początku tygodnia należy strzec się samochodów. Pomyślny dzień środa, niepomyślny — piątek.

STRZELEC. Nareszcie zrozumiałe, że pieniądze zarabia się ciężką pracą. Masz szansę! Tylko nie zwlekaj z decyzją. Śmiało dokonaj wyboru: biznes czy nudna, ciężka i mało popobna praca? W domu mniej więcej serca dla bliskich. W miłości — dla obcego partnera. Nie nie jest stracone. Jeszcze do końca tego roku nastąpią zmiany w

twoim życiu, tylko musisz być bardziej zdecydowany

KOZIOROŻEC. Bądźcie tolerancyjni wobec słabostek innych, jeśli nie chcecie pozostać samotnym i niezrozumianym. Nawet miłość nie sprawi wam dodatkowych kłopotów, jeśli częściej będziecie spoglądać na swego partnera z wyrozumiałością. W połowie przyszłego tygodnia dowiedcie się, czym jest zazdrość. Dobry dzień czwartek, niedobry — wtorek.

WODNIK. W przyszłym tygodniu nieco osłabła wasze żyłowe siły. Stąd więcej konfliktów w domu i w pracy. Nie omylicie się, jeśli po nowemu spojrzycie na jednego ze swych starych znajomych. Gwiżdzy mówią, że będzie to początek dużego uczucia. Nie należy wyszczać sporu ze współpracownikami, bo racja okaże się nie po waszej stronie. Nie bądźcie zbyt przebiegli w stosunku do ludzi, od których zależy wasz dobrobyt finansowy. Udana dzień piątek, a jeszcze lepszy — sobota.

RYBY. Im mniej będziecie otwarli usta, tym bardziej tajemniczymi zdacie się wydawać. Może też właśnie tajemniczości brakuje w waszej miłości? Oszczędzajcie pieniądze, bo prawdopodobnie czekają was nieprzewidziane wydatki. Nie zabierajcie się do nowej pracy, zwłaszcza jeśli jest związana z handlem. Dobry dzień czwartek, zły — niedziela.



Pozostałe wiadomości. 19.25 - Film "Przygotowanie do morderstwa". 20.55 - Wywiad. 21.00 - Film "Droga dla gwiazd".

WTOREK, 21 WRZEŚNIA

LTV

7.30 - Wiadomości ze świata. 8.30 - Serial TV "Rajska plaża". 9.00 - Dla dzieci. W gościnie u cioci Bety. 9.40 - 10.10 - Witalny program "Nowe i ciekawe".

Warszawa

10.00 - Wiadomości. 10.05 - Telespektakul o filmach z serii "Zamek Europy". 11.00 - "Przygoda w ZOO". 12.00 - "Moc lustera". 13.30 - Sport na programie dla dzieci. 14.00 - Kultura Niemiec. 14.30 - Dźwięki baletu. 15.50 - "Niebieski świat".

Warszawa

10.00 - Wiadomości. 10.15 - Mama! Ja. 10.25 - Domowe przedzisko. 11.00 - "Przygoda to przygoda". 11.30 - "Droga przez mekę". 12.30 - "Magazyn notowań". 13.45 - Dla najmłodszych. 14.30 - 16.55 - Telewizja edukacyjna. 17.00 - Dla najmłodszych. 17.15 - Muzyczna Jedynka. 18.00 - Telexpress. 18.20 - Telespektakul. 18.45 - Nauka a muzyka. 19.00 - Randka w ciemno i zabawa quizowa. 19.45 - Zulu Gula na wakacjach. 20.15 - Program edukacyjny. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - Wiadomości. 21.15 - "Przygoda to przygoda".

SOBOTA, 18 WRZEŚNIA

LTV

8.30 - Wiadomości. 9.05 - Program dla dzieci. 10.00 - Rodzicom o wychowaniu. 10.30 - Słowo chrześcijańskie. 10.40 - Zgoda. 11.30 - Nasz świat. 11.45 - Witalny. 12.45 - Wywiad z artystami. 13.50 - Sport na programie dla dzieci. 14.00 - Kultura Niemiec. 14.30 - Dźwięki baletu. 15.50 - "Niebieski świat". 16.00 - Melodrama. 16.10 - "Złoty brudek". 17.00 - Album TV. 18.00 - Dźwięki baletu. 18.10 - "Złoty brudek". 18.30 - "Złoty brudek". 18.50 - "Złoty brudek". 19.00 - "Złoty brudek". 19.10 - "Złoty brudek". 19.20 - "Złoty brudek". 19.30 - "Złoty brudek". 19.40 - "Złoty brudek". 19.50 - "Złoty brudek".

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

Ostankino

6.00 - Dziennik. 6.20 - Gimnastyka poranna. 6.30 - Auto show. 6.45 - Technodrom. 7.00 - Godzina siły ducha. 8.00 - Centrum. 8.30 - Wczesny ranek. 9.00 - Zanim wyspiesz w domu. 9.30 - "Droga przez mekę". 9.45 - "Droga przez mekę". 10.00 - "Droga przez mekę". 10.15 - "Droga przez mekę". 10.30 - "Droga przez mekę". 10.45 - "Droga przez mekę". 11.00 - "Droga przez mekę". 11.15 - "Droga przez mekę". 11.30 - "Droga przez mekę". 11.45 - "Droga przez mekę". 11.55 - "Droga przez mekę". 12.00 - "Droga przez mekę". 12.15 - "Droga przez mekę". 12.30 - "Droga przez mekę". 12.45 - "Droga przez mekę". 12.55 - "Droga przez mekę". 13.00 - "Droga przez mekę". 13.15 - "Droga przez mekę". 13.30 - "Droga przez mekę". 13.45 - "Droga przez mekę". 13.55 - "Droga przez mekę". 14.00 - "Droga przez mekę". 14.15 - "Droga przez mekę". 14.30 - "Droga przez mekę". 14.45 - "Droga przez mekę". 14.55 - "Droga przez mekę". 15.00 - "Droga przez mekę". 15.15 - "Droga przez mekę". 15.30 - "Droga przez mekę". 15.45 - "Droga przez mekę". 15.55 - "Droga przez mekę". 16.00 - "Droga przez mekę". 16.15 - "Droga przez mekę". 16.30 - "Droga przez mekę". 16.45 - "Droga przez mekę". 16.55 - "Droga przez mekę". 17.00 - "Droga przez mekę". 17.15 - "Droga przez mekę". 17.30 - "Droga przez mekę". 17.45 - "Droga przez mekę". 17.55 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.15 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.45 - "Droga przez mekę". 18.55 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.15 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.45 - "Droga przez mekę". 19.55 - "Droga przez mekę".

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

PONIEDZIAŁEK, 20 WRZEŚNIA

LTV

7.30 - Wiadomości ze świata. 8.30 - Najśmieszniejsi ludzie Ameryki. 8.55 - Program dla dzieci. 18.00 - Dziennik. 19.00 - "Droga przez mekę". 19.15 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.45 - "Droga przez mekę". 19.55 - "Droga przez mekę". 20.00 - "Droga przez mekę". 20.15 - "Droga przez mekę". 20.30 - "Droga przez mekę". 20.45 - "Droga przez mekę". 20.55 - "Droga przez mekę". 21.00 - "Droga przez mekę". 21.15 - "Droga przez mekę". 21.30 - "Droga przez mekę". 21.45 - "Droga przez mekę". 21.55 - "Droga przez mekę". 22.00 - "Droga przez mekę". 22.15 - "Droga przez mekę". 22.30 - "Droga przez mekę". 22.45 - "Droga przez mekę". 22.55 - "Droga przez mekę". 23.00 - "Droga przez mekę". 23.15 - "Droga przez mekę". 23.30 - "Droga przez mekę". 23.45 - "Droga przez mekę". 23.55 - "Droga przez mekę".

Warszawa

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Ziaro" - program rad. katolickiej dla dzieci. 10.35 - 10.50 - "Plecak młodych" - serial prod. polsk. 11.00 - "Odysja zwierząt". 11.30 - "Przygoda w ZOO". 12.00 - "Moc lustera". 13.30 - Sport na programie dla dzieci. 14.00 - Kultura Niemiec. 14.30 - Dźwięki baletu. 15.50 - "Niebieski świat". 16.00 - Melodrama. 16.10 - "Złoty brudek". 17.00 - Album TV. 18.00 - Dźwięki baletu. 18.10 - "Złoty brudek". 18.30 - "Złoty brudek". 18.50 - "Złoty brudek". 19.00 - "Złoty brudek". 19.10 - "Złoty brudek". 19.20 - "Złoty brudek". 19.30 - "Złoty brudek". 19.40 - "Złoty brudek". 19.50 - "Złoty brudek".

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

Warszawa

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Ziaro" - program rad. katolickiej dla dzieci. 10.35 - 10.50 - "Plecak młodych" - serial prod. polsk. 11.00 - "Odysja zwierząt". 11.30 - "Przygoda w ZOO". 12.00 - "Moc lustera". 13.30 - Sport na programie dla dzieci. 14.00 - Kultura Niemiec. 14.30 - Dźwięki baletu. 15.50 - "Niebieski świat". 16.00 - Melodrama. 16.10 - "Złoty brudek". 17.00 - Album TV. 18.00 - Dźwięki baletu. 18.10 - "Złoty brudek". 18.30 - "Złoty brudek". 18.50 - "Złoty brudek". 19.00 - "Złoty brudek". 19.10 - "Złoty brudek". 19.20 - "Złoty brudek". 19.30 - "Złoty brudek". 19.40 - "Złoty brudek". 19.50 - "Złoty brudek".

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

SOBOTA, 19 WRZEŚNIA

LTV

8.30 - Wiadomości. 9.05 - "Lietloto". 9.30 - "Przygoda w ZOO". 10.00 - "Moc lustera". 11.30 - Sport na programie dla dzieci. 12.00 - "Droga przez mekę". 13.30 - "Przygoda w ZOO". 14.00 - "Droga przez mekę". 15.00 - "Droga przez mekę". 16.00 - "Droga przez mekę". 17.00 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 20.00 - "Droga przez mekę". 21.00 - "Droga przez mekę". 22.00 - "Droga przez mekę". 23.00 - "Droga przez mekę". 24.00 - "Droga przez mekę".

ŚRODA, 22 WRZEŚNIA

LTV

7.30 - Ze świata. 8.30 - Audycja o biznesie zarządzania. 8.55 - Program dla dzieci. Pół godziny po lekcjach. Film anim. "Zabka podróżnicza". 9.35 - 10.35 - Detektyw niem. z serii "Stary". 10.40 - "Droga przez mekę". 11.00 - "Droga przez mekę". 11.15 - "Droga przez mekę". 11.30 - "Droga przez mekę". 11.45 - "Droga przez mekę". 11.55 - "Droga przez mekę". 12.00 - "Droga przez mekę". 12.15 - "Droga przez mekę". 12.30 - "Droga przez mekę". 12.45 - "Droga przez mekę". 12.55 - "Droga przez mekę". 13.00 - "Droga przez mekę". 13.15 - "Droga przez mekę". 13.30 - "Droga przez mekę". 13.45 - "Droga przez mekę". 13.55 - "Droga przez mekę". 14.00 - "Droga przez mekę". 14.15 - "Droga przez mekę". 14.30 - "Droga przez mekę". 14.45 - "Droga przez mekę". 14.55 - "Droga przez mekę". 15.00 - "Droga przez mekę". 15.15 - "Droga przez mekę". 15.30 - "Droga przez mekę". 15.45 - "Droga przez mekę". 15.55 - "Droga przez mekę". 16.00 - "Droga przez mekę". 16.15 - "Droga przez mekę". 16.30 - "Droga przez mekę". 16.45 - "Droga przez mekę". 16.55 - "Droga przez mekę". 17.00 - "Droga przez mekę". 17.15 - "Droga przez mekę". 17.30 - "Droga przez mekę". 17.45 - "Droga przez mekę". 17.55 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.15 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.45 - "Droga przez mekę". 18.55 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.15 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.45 - "Droga przez mekę". 19.55 - "Droga przez mekę".

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

Warszawa

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Ziaro" - program rad. katolickiej dla dzieci. 10.35 - 10.50 - "Plecak młodych" - serial prod. polsk. 11.00 - "Odysja zwierząt". 11.30 - "Przygoda w ZOO". 12.00 - "Moc lustera". 13.30 - Sport na programie dla dzieci. 14.00 - Kultura Niemiec. 14.30 - Dźwięki baletu. 15.50 - "Niebieski świat". 16.00 - Melodrama. 16.10 - "Złoty brudek". 17.00 - Album TV. 18.00 - Dźwięki baletu. 18.10 - "Złoty brudek". 18.30 - "Złoty brudek". 18.50 - "Złoty brudek". 19.00 - "Złoty brudek". 19.10 - "Złoty brudek". 19.20 - "Złoty brudek". 19.30 - "Złoty brudek". 19.40 - "Złoty brudek". 19.50 - "Złoty brudek".

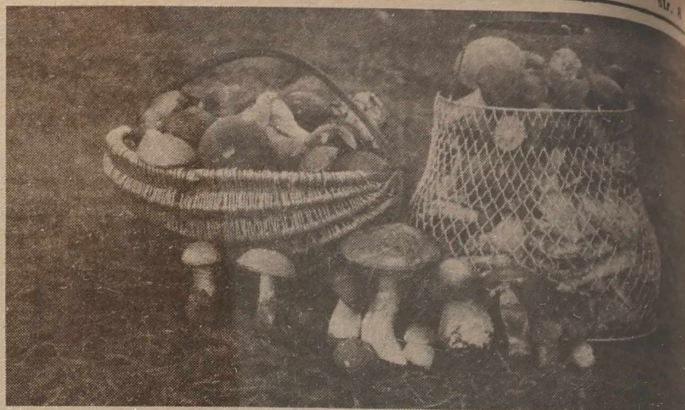
Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Dziennik. 8.50 - Film fab. "Po prostu Maria". 9.40 - Człowiek i Nowe imiona. 10.50 - Ekspres prasowy. 11.00 - 14.00 - "Droga przez mekę". 14.25 - Rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. 16.20 - Klub - 700. 16.50 - Technodrom. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Muzyczna Jedynka. 17.50 - "Droga przez mekę". 18.00 - "Droga przez mekę". 18.10 - "Droga przez mekę". 18.20 - "Droga przez mekę". 18.30 - "Droga przez mekę". 18.40 - "Droga przez mekę". 18.50 - "Droga przez mekę". 19.00 - "Droga przez mekę". 19.10 - "Droga przez mekę". 19.20 - "Droga przez mekę". 19.30 - "Droga przez mekę". 19.40 - "Droga przez mekę". 19.50 - "Droga przez mekę".

Rocznice tygodnia

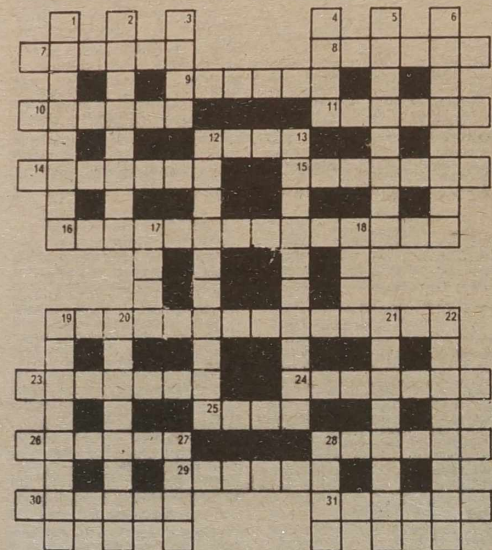
✪ 20 września 1878 r. urodził się **Upton Sinclair** (zm. 1968), pisarz amerykański.
 ✪ Przed 100 laty, 21 września 1893 r. urodził się **Juan de la Cierva** (zm. 1936), hiszpański konstruktor lotniczy i pilot, współtwórca pierwszego wiatrakowca.
 ✪ 21 września 1923 r. urodziła się **Aldona Rudaitiene** (zm. 1985), znana litewska lekarka, patoloanatom.
 ✪ Przed 125 laty, 21 września 1868 r. urodziła się **Olga Knipper-Czechowa** (zm. 1959) aktorka rosyjska.
 ✪ 22 września 1875 r. urodził się **Mikalojus Konstantinas Ciurlionis** (zm. 1911), wybitny litewski plastyk, kompozytor, działacz społeczny.
 ✪ Przed 50 laty, 23 września 1943 r. oprawy faszystowskie zakończyły zagładę 70-tysięcznej społeczności wileńskich Żydów.
 ✪ 23 września 1973 r. zmarł

Pablo Neruda (ur. 1904), poeta chilijski, laureat Nagrody Nobla.
 ✪ Przed 110 laty, 23 września 1883 r. urodził się **Juozas Pakynas** (zm. 1948), litewski działacz państwowy.
 ✪ 23 września — początek astronomijnej jesieni.
 ✪ Przed 85 laty, 26 września 1908 r. pod Bezdanami (koło Wilna) grupa Organizacji Bojowej PPS dokonała akcji na pociąg wiozący pieniądze rządowe, zdobyto 200 tys. rubli.
 ✪ 26 września 1898 r. urodził się **George Gershwin** (zm. 1937), amerykański kompozytor i pianista.
 ✪ Przed 35 laty, 26 września 1958 r. zmarł **Kazimierz Nitcz** (ur. 1874), językoznawca, twórca dialektologii polskiej.
 ✪ 26 września 1978 r. zmarł **Jan Parandowski** (ur. 1895), polski prozaik i eseista, tłumacz literatury antycznej.



Jesienne dary lasu.

Fot. Jan Lewicki



ROZRYWKI
UMYSŁOWE

Krzyżówka

POZIOMO: 7 — ornament architektoniczny, 8 — port nad Ga. ronną, 9 — barwa głosu, 10 — państwo w Afryce, 11 — przypawa do potraw, 12 — muza historii, 14 — hiszpański klub piłkarski z Pampeluny, 15 — do golenia, 16 — nauka o językach, historii i kulturze Wschodu, 19 — u protestantów duchowny stojący na czele okręgu kościelnego, 23 — zestaw, 24 — dawniej atrament, 25 — międzynarodowa organizacja kulturalno - oświatowa — Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodych Mężczyzn (skróty), 26 — poźniomca, 28 — piwowarna, 29 — ostatek, 30 — lampa z 8 elektrodami, 31 — zagrywka w siatkówce.
PIONOWO: 1 — port samolotów, 2 — pisarz polski, używał pseudonimu Józef Katerla, 3 — część spłaty, 4 — obszar równiny, bezdrzewny, 5 — związki organizacyjne o ogólnym wzorze KCHO, ulecanie przechodzą w kwas, 6 — szara godzina, 12 — instrument perkusyjny używany przez tancerzy hiszpańskich, 13 — wyniki leczenia, rachowania, przewidywania, 17 — jezioro na granicy USA i Kanady, 18 — lepra, 19 — część lewa, 20 — dla palacza, 21 — nauka o budowie or-

ganizmu, 22 — wyspa u wybrzeży Australii, 23 — wynawca islamu, 28 — dolna część kolumny.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 11 WRZEŚNIA

Poziomo: gąbka, Tagore, Zefir, regaty, afront, lilak Osaka, trefak, kakao, knur, nów, OŚB, odlew, Ala, Ghana, gnu, cło, czek, stryj, szaman, antyk, orgia, gryfon, galago, etyka, bazant, Troja.
Pionowo: trzosa, regres, zorza, abnegacja, blask, mafia, akrobacja, „Azyi”, nonet, kabanos, Ofelia, tygrys, Onnager, trakt, agat, rewolucja, Gorce, Nullo, parlament, ranga, krawat, skroni.
 Hasło: „Aforyzmy są dowcipami filozofii”.

Ekran

VILNIUS — „Ochranlacz” (USA) — o 11, 13.20, 15.40, 18, 20.20.
AUSRA — „Ofiara w imię miłości” (Indie, 2 serie) — o 12.20, 16.40, 20.50. „Gorący cel” (Anglia, dla dorosłych) — o 10.30, 14.50, 19.10.
PERGALA — „Uliczny bohater” (USA) — o 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30.

Znad Wilii

Radio „Znad Wilii” codziennie proponuje następujące pozycje programu:
 Serwis informacyjny: od 6.00 do 23.00 co godzinę.
 Radio budzik: 6.00 — 7.00.

Ogłoszenia reklamowe: 7.00 — 8.00, 14.00 — 15.00, 18.00 — 19.00, 21.00 — 22.00.
 Radio-bazar: 8.15, 9.15.
 „Gdzie się podziały tamte prywatki” — program muzyczny: 10.30—11.00.
 Konkurs „Kuferek”: 11.00 — 14.00.
 Serwis sportowe: 11.30, 15.30, 21.30.
 Przegląd imprez kulturalnych: 12.30, 16.30.
 Program w języku rosyjskim: 14.00 — 15.00.

Konkurs „Trzy razy tak”: 17.00 — 18.00.
 „Astrologia dla każdego”: wtorki i czwartki: 17.30.
 Program w języku litewskim: 18.00 — 19.00.
 Propozycje do polskiej literatury: 19.30 — 20.00.
 Dobranocka: 20.30.
 Konkurs wieczorny: 22.10 — 23.00.
 Muzyka noc: 24.00 — 06.00.
 Dział reklamy radia „Znad Wilii”: 2019 Wilno, al. Latwiev 14, telefon 42-94-57.

Polska firma oferuje dożywotne utrzymanie i opiekę nad starszymi osobami

mieszkającymi w centrum Wilna, w zamian za wydzierżawienie pomieszczenia pod biuro. Oferty składać telefonicznie, tel. 77-67-81 w godz. 10—16 lub pisemnie: Vilnius 2012 Žirmunų 139A—212.

(Zam. 2555)

FIRMA TURYSTYCZNA „TEMPORE” organizuje 3-dniową podróż do Finlandii 29 września — 1 października oraz 5-dniową podróż do Szwecji 12—16 października. Zwracać się: tel. 63-73-77. (Zam. 2557)

DROGO PŁACIMY za złoto i platynę. Vilnius, Savanorių 64—28, tel. 26-37-10. (Zam. 2535)

SKLEP JUBILERSKI „PERLAS” drogo skupuje złoto, platynę, wszystkich prób, srebro techniczne, pallad. Vilnius, Naugarduko 30, tel. 26-15-56. (Zam. 2525)

HURTOWNIA PAMERNICZA POSZUKUJE DOSTAWCÓW PAPIERU W ILOŚCIACH HURTOWYCH Spółka handlowa „Ryza” 42-400 Zawiercie, Grunwaldzka 15 p 66, tel. (0-376) 214-61-7 wew. 266, fax 43-219, tix 315-815 POLSKA (Zam. 20-T)

SKLEP „PERLAS” skupuje, sprzedaje, wymienia różną walutę. Vilnius, Naugarduko 30, tel. 26-15-56. (Zam. 2526)

Tanio, z gwarancją **SPRZĘDAJEMY akumulatory 6 ST-60, 6 ST-75, 6 ST-90.** Zwracać się: Vilnius. 62-58-82, 61-88-47, 9—17 godz. (Zam. 2514)

SKLEP „RUBINAS” skupuje złoto, platynę, pallad, srebro techniczne. Vilnius, ul. Pylimo 29, tel. 22-32-50. (Zam. 2515)

PRODUCENT bluzek z jedwabiu **POSZUKUJE ODBIORCY.** Polska, Łódź, tel. 84-05-10. (Zam. 2541)

Kalendarium

• **Sobota (18.IX)** jest 261 dniem 1993 r. Do końca roku 104 dni.
 • Znak Zodiaku — Panna.
 • Imieniny: Irma, Józefa, Stanisława.
 • Wschód Słońca — 6.54, zachód — 19.29. Długość dnia 12 godz. 35 min.
Niedziela (19.IX)
 • Imieniny: Januszego, Ksantego, Teodora.
 • Wschód Słońca — 6.56, zachód — 19.26. Długość dnia 12 godz. 30 min.
Poniedziałek (20.IX)
 • Imieniny: Dionizego, Estachego, Faustyna, Filipiny.
 • Wschód Słońca — 6.56, zachód — 19.26. Długość dnia 12 godz. 30 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 18 września zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotne opady, wiatry południowo-zachodni, zachodni. Temperatura 11—13 stopni. 19 września krótkotrwałe opady, 20 września bez opadów, temperatura w nocy 2—7, nieścisłe przymrozki do —2 stopni w dzień 10—15 stopni.

SKUPUJEMY czeki inwestycyjne. Pracujemy w godz. 9.30—13.00 i 14.60—18.00 (w dniach pracy). Zwracać się: Vilnius, Laisvės 6, tel. 72-10-24. (Zam. 2489)

Dziurni wydania: **Jadwiga PODMOSTKO, Jan LEWICKI, Teresa ZARK, Teresa STRUMIELO, Marian BOGDZIUN.**

KURIER Wileński
 Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2044, Vilnius Lietuvos Respublika
 Kod 67218
 Cena 10 ct
 W Polsce — 1000 zł.
 Zam. 2783
 Nr rejestracji — 322.
 Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.
 Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-75, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-88, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, feteletonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołectniczy — 52-780, świąteczni — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ
 Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy.